POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie, z najwyższą temperaturą do 80 F (26.7 C), wiatry zmienne z prędkością od 8 do 12 mil na godz.
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość przelotnych deszczy, temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 5:47 rano, zachód o godz. 8:05 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 4 sierpnia — Jana, Dominika i Protazego.
Jutro wtorek, 5 sierpnia — N.M.B. Śnieżnej, Stanisława.
Pojutrze środa, 6 sierpnia — Przemienienia Pańskiego, Sławy i Jakuba.

No. 150 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 4 Sierpnia (August 4), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"54 SEJM WYTYCZY PRZYSZŁOŚĆ"

Spotkanie Wspólnoty Brytyjskiej

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *"Powrót do podstaw w Kościele węgierskim" (str. 5)*
* *Z posiedzenia Rady Narodowej R.P. (str. 4)*
* *Amerykańskie towary mało konkurencyjne (str. 2)*
* *Better English (str. 5)*
* *Kronika Harcerska (str. 2)*
* *Komunikaty organizacyjne (str. 3)*

Thatcher Przeciwna Sankcjom

Zasadnicze Decyzje Odłożone Do Września

Londyn (UPI, CT) — Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher oraz przywódcy sześciu państw Wspólnoty Brytyjskiej zebrani na spotkaniu na szczycie, doszli do wspólnego wniosku, że Afryka Południowa nie chce zmienić swej polityki rasowej, nie doszli jednak do wspólnych postanowień w sprawie sankcji przeciwko niej.

Źródła brytyjskie podają, że Thatcher, która zdecydowanie przeciwstawiła się sankcjom, przekonała przywódców Commonwealth'u, by nie podejmować zdecydowanych akcji przeciwko RPA, aż do momentu, kiedy Europejska Wspólnota Gospodarcza podejmie decyzję w tej sprawie.

Przywódcy Wspólnego Rynku zdecydowali w czerwcu, że jeżeli RPA nie zmieni swej polityki rasowej, to rozważą oni w terminie do września sankcje przeciwko niej. Ostatnio Wielka Brytania i Stany Zjednoczone usiłowały przekonać inne kraje wysokouprzemysłowione, m.in. Japonię, aby do września

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ojciec Święty o Spotkaniu z Jenco

Castel Gandolfo (CST) — Papież Jan Paweł II wypowiedział się w niedzielę na temat swego niedawnego spotkania z o. Martinem Jenco, duchownym amerykańskim przetrzymywanym 19 miesięcy w Libanie.

Ojciec Święty powiedział do zgromadzonych przed Jego letnią rezydencją pielgrzymów, że "Ojciec Jenco mówił o swym długim uwięzieniu, o wielkiej radości swej licznej rodziny; dziękował także Bogu i tym wszystkim, którzy pomogli w uwolnieniu go."

Jenco "pragnął również wyrazić (wobec Ojca Świętego — przyp. red.) swe głębokie zaniepokojenie losem tych wszystkich, którzy nadal przebywają w niewoli w Libanie."

Papież wspomniał, — że Kościół jest zaniepokojony nie tylko zakładnikami będącymi obywatelami innych państw, ale także "setkami Libańczyków, muzułmanów i chrześcijan, których porwano w czasie tej wojny."

Jak wiadomo o. Jenco uzyskał audiencję u Ojca Świętego w związku z posłaniem od terrorystów, jakie miał przekazać papieżowi, arcybiskupowi Cantenbury i prezydentowi USA. Jenco nie ujawnił treści posłania, a i Ojciec Święty utrzymał sprawę w ścisłej tajemnicy.

Środowe spotkanie w przedsionku wielkiej sali audiencyjnej Pałacu Watykańskiego trwało zaledwie 6 minut.

Propozycja w Sprawie Kont IRA

Washington (UPI) — Sprawa opodatkowania kont indywidalnego Funduszu Emerytalnego (IRA) — jest tak kontrrowersyjna, że wielu z członków komitetu powołanego do opracowania ostatecznej wersji reformy podatkowej uważa, iż powinna ona być rozpatrywana oddzielnie.

Sen. William Roth (R., Del.) zaproponował aby konta IRA zachowały swój obecny status przez następny rok. Plan ten dałby Kongresowi więcej czasu na znalezienie funduszów, które pozwoliłyby na utrzymanie tej ważnej dla przedstawicieli klasy średniej ulgi podatkowej.

Pomysł ten spobodał się sen. Russelowi Longowi z Luizjany, jednemu z najbardziej wpływowych członków komitetu.

Long uważa, iż odłożenie sprawy IRA do przyszłego roku i rozpatrzenie jej niezależnie od reszty ustawy, stworzą szansę na utrzymanie ulgi.

Przesłuchania w Sprawie Sędziego Scalii

Washington (UPI) — Senacki Komitet Sądownictwa rozpocznie jutro przesłuchania w sprawie nominacji Antonina Scalii na sędziego Sądu Najwyższego. Scalia jest pierwszym Amerykaninem włoskiego pochodzenia, który otrzymał prezydencką nominację na członka najwyższej władzy sądowniczej USA.

Ostateczne głosowanie w sprawie nominacji odbędzie się w dniu 14 sierpnia.

Możliwe jest jednak, iż ciągnące się przesłuchania w sprawie nominacji Williama Rehnquista mogą opóźnić rozpatrzenie kandydatury sędziego Scalii.

Ponieważ Scalia (l. 51) pełni obowiązki sędziego sądu federalnego dopiero od czterech lat, zaś znakomitą część swojej kariery spędził na stanowisku profesora prawa, dyskusja nad jego posunięciami nie będzie zbyt długa.

Przeciwnicy nominacji Scalii zarzucają mu, że jest on podobnie jak Rehnquist, zbyt konserwatywny.

Liberałowie uważają, iż jest on negatywnie nastawiony do prasy. Organizacje walczące o równouprawnienie kobiet zapowiedziały, że sprzeciwią się zatwierdzeniu nominacji, z powodu jego poglądów.

Warto podkreślić, iż dwanaście decyzji jakie wydał Scalia od czasu powołania go na stanowisko sędziego federalnego Okręgowego Sądu Apelacyjnego w Washingtonie, było na korzyść reaganowskiej administracji.

Przypuszcza się, że podczas przesłuchań zostanie poruszona przynależność Scalii do ekskluzywnego washingtońskiego klubu, do którego nie mają wstępu kobiety.

Komisja d/s sądownictwa, która kontroluje działalność sędziów federalnych orzekła, iż nie powinni oni należyć do organizacji, stosujących dyskryminację w jakiejkolwiek formie.

ROSEMONT, IL — Francis A. Rutkowski uderzeniem młotka rozpoczął obrady 54 Sejmu Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego w Ameryce. (foto. Vic Modliński)

Odpowiedź Na List K.P.A. Do Prezydenta Reagana

Chicago. (Inf. wł.) — Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego otrzymał list z Departamentu Stanu — odpowiedź na list K.P.A. domagający się wyjaśnień odnośnie sprawy Kuklińskiego. Jak nam powiedział prezes Mazewski, odpowiedź jaką otrzymaliśmy nie jest wystarczająca i będziemy się nadal domagać bardziej wyczerpujących informacji. Prezes Mazewski wyraził zawód z tego, że jak dotąd, nie dano Polonii wystarczających i wyczerpujących wyjaśnień.

Poniżej pełny tekst listu przysłanego z Departamentu Stanu.

July 16, 1986

Dear Mr. Mazewski:

On behalf of the President, I wish to thank you for you letter of June 10, 1986, bringing to our attention all of the questions that linger in the minds of Polish Americans in the wake of the Polish Government's charges that the U.S. Government failed to share with Solidarity its foreknowledge of the imposition of martial law in Poland. You note your basic disbelief in the Polish Government allegations of the U.S. having culpably withhold such information in a calculated attempt to attain policy goals through a destabilized Poland.

As we made clear to the press when the Polish press spokesman made these charges in early June, they are a facile attempt to lay the blame for martial law in Poland somewhere else than where it belongs, which is with the Polish Government. In brief, the U.S. Government had no definitive information in late 1981 as to whether or when the Polish Government would take the drastic step of declaring martial law. If such a prediction had been made by the U.S. Government and had come to light at the time, the Polish Government would have doubtlessly reacted with vitriolic charges that the U.S. was seeking to destabilize Poland by spreading rumors.

It would have been extremely unfair to the Polish Army officer, Colonel Kuklinski, to have thrust him into the public spotlight soon after his arrival in the U.S. Having taken incalculable risks as a Polish military officer in his commitment to oppose Jaruzelski's oppressive regime, Colonel Kuklinski would have been exposed to extreme mental anguish and risk to his new found life in the U.S. in 1981 if he had been required by the U.S. government to face questioning by the media on his role in Poland.

In dealing in half truths and distortions, the Polish Government implied that the U.S. Government was holding information that would have shed an entirely new light for Solidarity on developments leading up to martial law in Poland. But sober assessments of the situation in Poland in late 1981 often took into account the clear possibility of a government crackdown in the near future. There was considerable speculation in the Western press during the fall of 1981 on the prospect of martial law being declared in Poland. Solidarity leaders have commented that they had already foreseen that the Polish Government was preparing for drastic measures, adding that even precise foreknowledge of the timetable for martial law would have little, if any, effect on the eventual course of events.

Putting Colonel Kuklinski before the Western press would not have added any greater vigor to our censure and strictures against both the Polish and Soviet governments following the imposition of martial law in Poland. Our reaction and that of our allies was swift in condemning both the Polish Government as directly responsible and the Soviets for their complicity. In the President's address on Poland on December 23, 1981, he pointed out the baleful role of the Soviet Union, charging that "the Soviet Union, through its threats and pressures, deserves a major share of blame for the developments in Poland!" A week later he announced seven economic sanctions against the Soviet Union. Many of our allies joined in economic measures against the Soviet Union because of our pressing the case of Soviet complicity.

Oddly enough, the Polish Government's press statements on the Kuklinski affair have contained the most egregious admissions thus far of the direct Soviet involvement in the plans for martial law. The weakness of the Polish authorities' case reveals itself in such inconsistency and self-incrimination.

We share your concern about firmly denying any credibility to the Polish press spokesman's allegations. We feel we have done so. Our press statements have noted the inflated and innacurate nature of the charges.

I appreciate your having shared your concerns with us. In your leadership role in the Polish American community, you have played a unique role in both providing relief assistance and supporting exchange programs that have shown America's continuing friendship and support for the Polish people and their aspirations.

Sincerely,
Thomas W. Simons, Jr.
Deputy Assistant Secretary
Bureau of European Affairs

Niezdarne Szpiegostwo

Czworo Czechosłowaków, z których dwoje mieszka obecnie w Szwecji i ma szwedzkie obywatelstwo, zostało oskarżonych o szpiegostwo.

Wynajęli oni w Sztokholmie samolot i podczas dwugodzinnego lotu dokonali zdjęć i video-filmów baz militarnych. W godzinę po wylądowaniu zostali aresztowani.

List Prez. Reagana Do Żony Frasyniuka

Krystyna Frasyniuk, żona więzionego przywódcy "Solidarności" z regionu Dolny Śląsk, otrzymała osobisty list od prez. Reagana, w którym zapewnia on o swoim poparciu dla jej męża i o wysiłkach zmierzających do uzyskania wolności dla niego i wszystkich innych więźniów politycznych w Polsce.

Szanse Na Pokój Rosną — Mówi George Bush

Kair, Egipt (UPI, CT) — Na spotkaniu z międzynarodowymi siłami pokojowymi na Synaju wiceprezydent George Bush powiedział, że w najbliższym dziesięcioleciu powinien zapanować pokój na Bliskim Wschodzie.

"W czasie tej podróży obserwuję zmianę nastrojów" — powiedział Bush. — "Każdy przywódca zgadza się, że pokój jest niezbędny. Ta wzrastająca świadomość staje się faktem".

Wielu przedstawicieli 11 krajów, którzy tworzą Siły Międzynarodowe, jak też pełnią rolę obserwatorów, było dziećmi, w czasie ostatniej egipsko-izraelskiej bitwy czołgów, która odbyła się na tej bezkresnej pustyni.

Wśród stacjonujących tam znajduje się 1,000 Amerykanów z 82 Dywizji Spadochronowej, są też cywile i wojskowy personel pomocniczy.

Po wizytach w Izraelu i Jordanii zarówno Wiceprezydent, jak i towarzyszące mu osoby, publicznie i prywatnie podkreślają, że widzą zmieniający się nastrój na Bliskim Wschodzie.

Pomimo że ostatni atak terrorystyczny przeciwko Amerykanom miał miejsce niedawno, bo w marcu br., goście amerykańscy twierdzą, że widać postęp w kierunku pojednania. "To Egipt przed dziesięciu laty i prawie osamotniony w swym dziele prezydent Anwar Sadat rozpoczął proces normalizacji z Izraelem" — powiedział jeden z doradców Wiceprezydenta.

Teraz to co zrobił dziesięć lat temu Egipt, procentuje, choćby w postaci ostatniego spotkania Hassana II z Peresem.

Najwięcej trudności nastęcza Syria z jej agresywną i nie przebierającą w środkach polit··ką.

Wielu z członków ekipy Bush'a twierdzi, że z czasem i Syria będzie musiała zmienić stanowisko i ona będzie gotowa negocjować.

Rodzina Szczarańskiego Opuści ZSSR

Moskwa (UPI) — Rodzina Anatolija Szczarańskiego, byłego dysydenta sowieckiego, otrzymała zezwolenie na opuszczenie granic Związku Sowieckiego pod warunkiem, że wyjazd nastąpi do dnia 23 sierpnia.

"Dowiedzieli się, że mają zgodę na wyjazd — powiedział przyjaciel rodziny prosząc o nieujawnienie nazwiska — ale powiedziano im jednocześnie, że muszą pozałatwiać wszystkie sprawy do 23 sierpnia i przed tym dniam opuścić kraj."

Podczas niedzielnego wywiadu dla radia izraelskiego Szczarański powiedział, że otrzymał potwierdzenie wiadomości, iż jego 78-letnia matka, Ida Milgrom, brat Leonid wraz z żoną i dwójką dzieci otrzymali zgodę na wyjazd do Izraela.

Informacja o zgodzie władz sowieckich zbiegła się z wiadomością, że przedstawiciele władz Izrzela i ZSSR będą spotykać się "od czasu do czasu" gdzieś na neutralnym gruncie (prawdopodobnie w Europie), celem omówienia wzajemnych stosunków i możliwości ich poprawy.

F. Rutkowski Otworzył Obrady

W Których Udział Bierze Ponad 300 Delegatów; Przewodniczy S. Kusper

Rosemont, Ill. (inf. wł.) — "Ten właśnie Sejm, jak żaden inny, w okresie ostatnich 20 lat — wytyczy drogę naszej Organizacji, przygotuje jej przyszłość, poprowadzi w 21 stulecie.... Ten właśnie Sejm określi nasze najważniejsze cele i zadania, pozwoli w pełni stanąć do przyjaznego współzawodnictwa z innymi organizacjami bratniej pomocy, zadecyduje o przyszłości Muzeum Polskiego, naszego dwutygodnika, "Narodu Polskiego...."

Stanley Kusper Jr

Nie obawiam się przyszłości, wiem, że mając za sobą doświadczenie 113 lat, zapał i oddanie sprawie, podejmiemy słuszne i konieczne decyzje dla dobra nas wszystkich...."

Życząc owocnych obrad prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce Francis A. Rutkowski oficjalnie otworzył obrady 54 Sejmu, który zgromadził po-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Apel Lisa Do Władz PRL

Warszawa (UPI) — Bogdan Lis, zwolniony w ubiegłym tygodniu przewodniczący RKK Gdańsk i członek TKK "Solidarność", zaapelował w niedzielę do władz PRL o zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

Przemawiając do ponad tysięcznej rzeszy zwolenników "Solidarności" zgromadzonych w kościele św. Brygidy w Gdańsk Bogdan Lis powiedział, że działacze Związku nie pragną bynajmniej działać w konspiracji. "Chcemy działać legalnie i oczekujemy od władz, że wyrażą na to zgodę" — powiedział.

Oświadczenie Lisa, zwolnionego bez żadnych warunków (pomimo ogłoszenia takich warunków w tekście ustawy amnestyjnej) i jedynie "pouczonego", że powrót do "nielegalnej działalności" może spowodować ponowne uwięzienie, wywołało—zdaniem agencji zachodnich — wybuch gniewu wsród członków ekipy rządzącej, tym bardziej, że wymienione w tekście ustawy warunki zostały ostatnio powtórzone.

Lech Wałęsa, który apelował sam o uwolnienie więźniów politycznych, stoi obecnie w obliczu — jak sam twierdzi — wielkiego procesu politycznego. Dowodem na to mają być liczne przesłuchania działaczy "Solidarności" w związku z aresztowaniem Zbyszka Bujaka. Wałęsa, dr Geremek i inni działacze byli wielokrotnie wzywani i przesłuchiwani przez SB.

Apel Lisa stawia pod znakiem zapytania twierdzenia władz, które głoszą wszem i wobec, że opozycja w Polsce została już zlikwidowana i nie ma żadnego znaczenia.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Znów w Ośrodku Harcerskim

Po dziesięciomiesięcznej ciszy znów w Ośrodku Harcerskim w Crivitz rozbrzmiały: okrzyki, śpiewy i polski język. To zuchy Hufca Harcerzy i harcerze z 1-szej i 2-giej drużyny harcerskiej rozpoczęli swoją akcję letnią.

Zdziwione początkowo ziemne wiewiórki (chip—munk) i leśne ptactwo, po paru dniach przestało uciekać na widok bractwa w krótkich spodenkach,przekonawszy się, że to również ich przyjaciele. Nawiązała się nawet bliższa przyjaźń i nie jeden z chip—munków zgłasza się po orzeszki.

Nowocześni traperzy wędrowali po starych ścieżkach i odkrywali nowe. Dnie tak na kolonii jak i na obozie wypełnione były: grami, zawodami, wycieczkami, a wieczorem kominkami i ogniskami.

Tak minął tydzień i znów w sobotę 26 lipca nadjechali rodzice, by oglądać swoje pociechy, by zobaczyć co one nowego zdobyły w ciągu minionego tygodnia.

Ale powitania przeważnie były bardzo krótkie: pocałunek i odpowiedź — na pytanie, jak się czujesz — "dobrze" częściej "okej".. "idę, bo mamy grę. . ." Rodzice przekonali się, że na krótko stracili swoje dzieci.

Wieczorem przekonano się, że tak gromady jak i drużyny nie próżnowały, przygotowując ciekawy kominek i ognisko.

Dla tych harcerzy, którzy w ciągu roku nie próżnowali i przeszli na obozie szczęśliwie próbę młodzika — nocą odbyło się Przyrzecznie. Stało się ono zarówno dla młodzieży jak i niektórych rodziców głębokim przeżyciem, które pozostanie na długo w duszach jednych i drugich. W gromadce tych znalazło się 3-ech z Houston Texas, którzy mają ambicje rozpoczęcia pracy na tamtym terenie. Szczęść Boże!

Oczekujemy ciekawych, barwnych reportaży i szczegółowych danych od kierownictwa o przebiegu akcji letniej Hufca Harcerzy.

* * *

Akcja Letnia Trwa Dalej

Gdy Kronika ta ukaże się w naszym Ośrodku — po wyjeździe zuchów chłopców i harcerzy — gościć będą zuchy dziewczynki pod kierownictwem phm. A. Słomiany, harcerski — pod komendą phm. B. Chałko (hufcowej, a grupa kursu drużynowych prowadzona przez hm. E. Jastrzębską.

Akcja ta trwać będzie do 15 sierpnia. Życzymy kierownictwu jak i wszystkim zuchom i harcerkom słońca i pogody, pełni zadowolenia, oraz zuchom i harcerkom wielu gwiazdek, sprawności i stopni, które świadczyć będą jak dobrze wykorzystaliście czas kolonii i obozu. * * *

Tegoroczną akcję letnią zamknie obóz harcerzy 3-ciej i 5-tej (a może i 27-mej) drużyny harcerzy na Rack Island w Wisc. w terminie 9—23 sierpnia. * * *

Donacje Na Ośrodek Harcerski

Kierownik Ośrodka dz. h. J. Urbanowicz dziękuje za dalsze dary na Ośrodek: p. Z. Skiba—$50, i p. D. Sikora—$25. Obu ofiarodawcom Bóg Zapłać. * * *

Iskierka (II)

Nadszedł czas próby. Deszcz z razu mały i ł tki zaczął się przeciągać. "Modrzewie" inicjatorki stałego ognia zbudowały wysoki daszek ochronny, lecz niebezpieczeństwo zaczęło wyraźnie zagrażać, drużynę ogarnęła obawa.

— Co robić, gdy słota potrwa jeszcze kilka dni.

Już trzy doby walczą z deszczem. Walczą dzielnie i rozumnie, choć są zmęczone. Nagromadziły duże ilości drzewa w magazynie gospodarczym i w momentach, gdy trochę deszcz nacicha, palą wielki ogień. Dużo żaru, aby deszcz następnie nie zalał go całkowicie.

Nie dadzą się złej pogodzie! Nie!

— O Boże, już nie możemy, skarżą się słabsze "Cisy", którym przypadł dyżur w najgorszym czasie.

— Może by przechować trochę gnia w namiocie — tak podaje "Cis" praktyczny.

— Nie, nie wolno. Utrzymanie ognia ma sens właśnie tam w miejscu przeznaczonym. Tam go utrzymamy własną wytrwałością i siłą mimo wszystko.

— Hej, "Cisy" — woła najstarszy: Czuwaj! Patrz!, mocno stój — Ciało ćwicz, ducha zbrój.

Z całej piersi wołają, hej czuj, duch! Czuj, duch! — wołają pokrzepione dziewczęta. I zacięta walka rozpoczęła się na nowo. Czwartego dnia nagle wypogodziło się. Dobre, jasne słońce zaczęło grzać. Zachowany ogień rozwinął się w strzeliste języki i trzaskał wesoło.

Drużyna rozkoszowała się gorącym słońcem i pogodą. Czuła się mocna i dzielna, wszek złe dni przetrzymane, tak dobrze minęły.

— Nareszcie mogą spokojnie odpocząć.

Więc zadowolone usnęły. Lecz po północy zerwała się gwałtowna burza. Błyskawice oślepiały. Każdy grzmot dudniał, trzaskał i łomotał tysięcznym, górskim echem. Błyskawice raziły wzrok. W ciemnościach zdawało się, że szatany rozdarły niebo, zieją ogniem, piorunami i chluszczą rzęsitym deszczem.

I "Modrzewie", które miały wartę tej nocy, wszystkie stanęły na nogi. I w kostiumach kąpielowych, przmoczone do nitki, uwijały się co sił, aby zabezpieczyć namioty i ogień. Pospuszczano linki namiotów, ogień zaś zgarnięto w kopiec, naznoszono stos gałęzi. Zaczęło się oczekiwanie. Po jakimś czasie płomień zgasł, w około pociemniało. Gdy piorun strzelił w sosnę stojącą blisko namiotów, a strugi wody lały jak z cebra, dziewczęta przycichły. Gdzie niegdzie zbielałe wargi szeptały: "Pod Twoją obronę uciekamy się".

(Ciąd dalszy nastąpi)

hm. J. Miskowa
"Na Tropie 1965"

* * *

Rozpoczęcie Roku Harcerskiego

Już dzisiaj podajemy, że tradycyjne rozpoczęcie Roku Harcerskiego, Mszą św. w kościele Matki Boskiej Anielskiej-róg Cortland i Wood, odbędzie się w niedzielę — 14 września br. o godz. 9:30.

Wcześniej podajemy termin tej uroczystości, by umożliwić kierownikom pracy wcześniejsze zawiadomienie rodziców i młodzieży.

* * *

Przypomnienie

Przypominamy wszystkim kierownikom pracy o konieczności wcześniejszego porozumienia się z Kierownikami Szkół celem uzgodnienia terminów zapisów do jednostek harcerskich: gromad i drużyn — w czasie zapisów do poszczególnych polskich szkół sobotnich.

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Największy w Ameryce
Polski Wielospecjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej
- Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
- Apteka na Miejscu
- Honorujemy Ubezpieczenia.

Czynne 7 Dni w Tygodniu
3015-17 N. Milwaukee Ave.
(Róg Monticello i Ridgeway)
278-6050

LAKELAND, FLA. — "Smegal", długi na 18 stóp i ważący 120 funtów pyton, zbiegł i ukrył się w pobliskim mobile home pod zlewem. Szczęśliwy właściciel odzyskał go w ciągu trzech dni. (UPI)

Amerykańskie Towary Mało Konkurencyjne

Washington (UPI) — Deficyt handlowy USA w ciągu pięciu miesięcy tego roku osiągnął rekordową sumę $160 bilionów powodując gwałtowny spadek wartości dolara w stosunku do innych walut.

Tak ogromny deficyt handlowy ma wpływ na zwolnienie produkcji w gospodarce amerykańskiej i stwarza wyraźne przeszkody w wprowadzeniu zapowiedzianego na początku roku przez Reagana planu ożywienia gospodarki USA i wzrost eksportu.

Średnia wartość przewagi importu nad eksportem wynosiła w każdym miesiącu $13,95 biliona, podczas gdy w porównywalnym okresie roku ubiegłego suma ta nie przekraczała $12,37 biliona.

W samym miesiącu maju wyeksportowano towary za sumę $17,4 biliona, a przywieziono dobra o wartości $31,64 biliona. Deficyt wyniósł więc $24,24 biliona.

Obniżka wartości eksportu jest zaskoczeniem dla specjalistów, którzy uważali, że skoro dolar spadł od ostatniej jesieni aż 30 procent, to towary amerykańskie powinny na zagranicznych rynkach być bardziej konkurencyjne. Jest to tylko teoria, bo jak do tej pory cena nie miała większego wpływu na ilość sprzedanych produktów amerykańskiej gospodarki.

Nowa ustawa handlowa, która miejmy nadzieję będzie zatwierdzona przez Kongres przewiduje, że krajom, które mają ogromne nadwyżki w handlu z USA wycofa się taryfy ulgowe i obniżone cła, by stworzyć chociaż przybliżoną równowagę w wymianie handlowej.

Po raz pierwszy od 20 lat zanotowano też deficyt w wymianie produktów rolniczych, który wyniósł w maju $349 milionów, podczas gdy w ubiegłym roku amerykańscy farmerzy posiadali nadwyżkę w wysokości $180 milionów.

Program Atomowy w Japonii

Tokio (UPI) — Rząd Japonii przyznał sumę tryliona dolarów na budowę 122 elektrowni atomowych na terenie tego kraju. Energia uzyskiwana z tych elektrowni ma pokryć około 60 procent całkowitego zużycia energii przez gospodarkę japońską.

Prezes Departamentu d/s Energii Atomowej powiedział, że koszt tej inwestycji ma wynieść około 1,1 tryliona dolarów.

W Japonii są aktulanie czynne 32 elektrownie atomowe, które produkują 26 procent energii wytwarzanej przez ten kraj. Tylko Francja, Stany Zjednoczone i ZSSR produkują w swoich elektrowniach atomowych większą ilość energii elektrycznej.

Jest to pierwszy program rozbudowy sieci siłowni atomowych w Japonii od czasu kryzysu naftowego w 1973 roku, mimo że większość zakupów wzbogaconego uranu musi ona dokonywać za granicą.

Ilość pracowników zatrudnionych w dziale gospodarki energii atomowej ma być potrojona i wzrośnie z 50 tys. do około 170 tysięcy. Minister Energii Atomowej stwierdził, że "mam nadzieję, że uda nam się zachować całkowite bezpieczeństwo w naszych nowych elektrowniach i uniknąć "ludzkich pomyłek" jak to było w Czernobylu". Osiągnięcie tego ma zapewnić intensywny trening personelu, który ma być zatrudniony w nowych siłowniach oraz zastosowanie najnowszych technologii.

Myśl

Prawdziwy egoista godzi się nawet, aby inni byli szczęśliwi — jeśli nimi są dzięki niemu.

Jules Renard

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

ADWOKAT D. GILNA
BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO
- Rozwody w Polsce i USA
- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Odszkodowania
- Sprawy imigracyjne
- Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych—w Polsce.

Tel.: 825-3184
5642 W. DIVERSEY AVE.
698-1776
(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
MOWIMY PO POLSKU

POTRZEBUJESZ SZYBKO ROZWÓD?
Wystarczy jedno z małżonków, aby otrzymać rozwód przez Miedzynarodową Agencję do Spraw Rozwodowych. Agencja załatwia na miejscu oficjalne rozwody przez sąd, uznawane na całym świecie. Ceny stałe nie ulegające żadnym podwyżkom. Rozwody gwarantowane w ciągu trzech do czterech tygodni.
CENY PRZYSTĘPNE
MÓWIMY PO POLSKU
INTERNATIONAL CONSULTANTS
333 N. Michigan Ave.
Suite 2032
Chicago, IL 60601
(312) 346-3176
12 W. 31st Str.
7th Floor
New York, N.Y. 10001
(212) 967-4986
Biuro otwarte od 10 A.M. do 5 P.M., włącznie z sobotami
Formalności można załatwić także korespondencyjnie.

MÓWIMY PO POLSKU
ADWOKAT JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe
- Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cielesne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń Po Umówienie Się
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

Od siły ZNP zależy znaczenie Polonii!

WALERIA SZALAY-GROELE

W ORLIM GNIEŹDZIE

OPOWIEŚĆ Z DAWNYCH CZASÓW

22

— I ja lękam się — rzekł ciszej, — że, jeśli ów biedak zamrze, Bolko szaleństwo jakieś popełnić gotów z rozpaczy, iż mordercą druha umiłowanego stał się.

— Co czynić?!... Co czynić?!... — wyszeptał Kazimierz.

Ojciec Norbert głową potrząsnął.

— Nic! — odparł. — Bóg jeden rozstrzygnie to! Z Jego ręki wszystko przyjąć musimy z pokorą. A może też i ulituje się nad nami — boć dziecko wasze, królu, dobre jest, prawe, serdeczne — miałżeby je karać tak okrutnie za jeden czyn gwałtowny?

— Oby spełniły się słowa wasze! — westchnął Kazimierz.

Ojciec Norbert powrócił do chorego i odprawiwszy wszystkich, jako że noc zapadła już zupełna, po czasie jakimś do Bolka się zwrócił.

— Połóż się i ty! — rzekł łagodnie, kładąc dłoń na jego głowie. — Ja modlitwy jeszcze odmówić mam i tak, więc przy chorym zostanę. Spocznij, dziecko.

Bolko głową potrząsnął.

— Bóg wam zapłać, ojcze — rzekł głucho — za troskliwość o mnie, ale i tak nie usnę! Wolę ostać tu.

Mnich lękał się nocy tej i wolał, by, jeśli strasznego coś się stanie, chłopak nie był przy tym.

— Położyć się musisz! — rzekł stanowczo. — On długo jeszcze chorzeć może — sił ci braknie.

— Ale jeszcze nie brakło — odparł z uporem królewicz. — Ostanę tu.

Starzec brwi zmarszczył.

— Dzieckiem jeszcze jesteś i to uczynisz, coć starsi rozkażą! — rzekł surowo.

Bolko pochwycił jego ręce i przylgnął do nich rozpalonymi wargami.

— Ojcze! — rzekł, podnosząc nań oczy bólu pełne. — Nie krzywdźcie mię! Gdy rozkażecie, usłuchać muszę, dlatego błagam was sercem całym: dozwólcie mi zostać tu!... Bom nieszczęsny jest okrutnie!... Zlitujcie się!...

Oczy starca zwilgotniały: upór potrafiłby przełamać, prośbie rzewnej i serdecznej oprzeć się nie miał siły.

Więc nic już nie rzekł, jeno do piersi przycisnął głowę królewicza, który z wdzięcznością patrzył nań teraz.

I poczęły płynąć długie, senne nocne godziny. Zamek cały usnął już, jeno od wałów dolatywało wołanie straży. Chory drzemał jak zwykle, majacząc od czasu do czasu. Bolko zmieniał mu co chwila chusty na głowie w zimnej wodzie maczane, zresztą cisza była głęboka i spokój, jeno świerszcz ćwierkał u komina.

Królewicz sam był teraz zupełnie: przed chwilą namówił ojca Norberta, by spoczął trochę na ławie wygodnej, w sąsiedniej komnacie, a starzec, zmordowany czuwaniem usnął wnet. Minęły pierwsze, drugie kury, gdy Bolko podszedłszy znów do łoża popatrzył na Sławka i nagle niepokój nim targnął: gorączka znikła, chory leżał teraz chłodny, blady, nieruchomy, i gdyby nie oddech słaby, który pierś jego podnosił jeszcze, można go było wziąć za umarłego...

W pierwszej chwili Bolko skoczyć chciał po ojca Norberta, gdy nagle trwoga śmiertelna wstrząsnęła nim: a jeśli strasznego coś usłyszy?!... Jeśli to już...

Wszystka krew zbiegła mu do serca. Pochylił się nad łożem drżący, bez tchu i wpił oczyma w zbielałą jak opłatek twarz chorego, lękając się poruszyć, by czegoś okropnego nie przyśpieszyć...

— Sławek!... — szeptał z tkliwością niezmierną. — Bracie mój!... Druhu umiłowany!...

Chory drgnął i otworzył zwolna oczy. Wzrok jego padł na zbiedzoną, łzami zalaną twarz królewicza, oświeconą jasno blaskiem łuczywa i — zamglony zrazu — błysnął myślą przytomną. Spalone wargi poruszyły się.

— Bolko?! — wyszeptał, usiłując uśmiechnąć się.

Ów na kolana padł i ramionami go objąwszy, z głową do jego piersi przytuloną, wybuchnął strasznym, rozdzierającym płaczem.

— Jak ja mogłem! Jak mogłem!... — powtarzał przerywanym głosem, wśród łez. — Żebyś ty... przeze mnie!...

Pielgrzymki Klubu Parafii Osielec

W okresie lata Klub Parafii Osielec urządza kilka pielgrzymek do Klasztoru Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana, na szereg uroczystości.

W niedzielę 17 sierpnia w Klasztorze obchodzić będziemy Odpust Matki Boskiej Ludźmierskiej, Królowej Podhala.

W niedzielę, 28 września — Odpust ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Na wszystkie te odpusty Klub Parafii Osielec organizuje zbiorowy wyjazd autobusami. W każdy z wymienionych dni autobus odjedzie o godz. 8 rano z rogu ul. 51-ej i S. Ashland, później pojedzie do 47-ej i Paulina, a o godz. 9 rano z rogu Armitage i N. Western Ave. Każdorazowy przejazd autobusem w obie strony kosztuje $9 od osoby, a bilety można zamawiać telefonując na r. 471-3612 lub 276-9603.

W Klasztorze Ojców Karmelitów podczas wszystkich odpustów, Suma odprawiana jest zawsze o godz. 12 w południe przed grotą Matki Boskiej, o godz. 1:30 po poł. wspólny obiad na który bilety kupuje się w Klasztorze.

O godz. 3 po poł. nabożeństwo do Matki Boskiej, a o godz. 3:30 — wyświetlanie filmów o Ojcu Świętym Janie Pawle II. Po filmie tura aby zwiedzić Kalwarię, Grotę, Kościół i salę im. Jana Pawła II.

Autobusy wyjeżdżają z Klasztoru punktualnie o godz. 6 wieczorem.

Jezcze raz serdecznie zapraszamy całą Polonię do udziału w pielgrzymkach urządzanych przez Klub Parafii Osielec.

Franciszek Kwiatkowski — prezes
Mieczysław A. Binkowski — przew. pielgrzymek

Dzień Radości i Smutku

Santa Klara, Kalif. (UPI) — "Wspaniałe dziecko" — stwierdził ojciec nowo narodzonej Michelle patrząc na córkę. Nie byłoby w tych narodzinach nic ciekawego, bo codzinnie rodzą się tysiące dzieci, lecz mała Michelle przez kilkanaście tygodni rozwijała się w organiźmie matki, której całkowicie ustała praca mózgu.

Ojciec dziecka uzyskał od sądu zgodę, by lekarze utrzymywali przy życiu matkę do momentu narodzin niemowlęcia. Udawało im się to przez wiele tygodni. Kilka dni temu przyszła na świat mała Michelle przy pomocy cesarskiego cięcia i, jak twierdzą lekarze, jest ona w bardzo dobrym zdrowiu i powinna rozwijać się całkowicie normalnie.

Krótko po narodzinach dziecka organizm matki odłączono od kroplówki i zgodnie z życzeniem jej rodziców pozwolono umrzeć.

Jest to jeden z pięciu zarejestrowanych wypadków w historii medycyny, gdy udało się przez tak długi okres czasu utrzymywać przy życiu płod będący w łonie matki, u której całkowicie ustało funkcjonowanie mózgu. W cztereh innych wypadkach dzieci urodzone w ten sposób nie wykazują żadnych odchyleń od normy i rozwijają się na równi z rówieśnikami.

Lekarze twierdzą, że mała Michelle będzie mogła opuścić szpital już po 10 dniach.

Dzisiejszy dzień był dla mnie ogromnej radości i ogromnego smutku" — stwierdził Poole, który w tej samej godzinie stał się szczęśliwym ojcem i pogrążonym w żałobie wdowcem.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

Lakeview Learning Center zaprasza na intensywne kursy języka angielskiego dla dorosłych. Kursy rozpoczynają się we wtorek, 2 września 1986.

Dyrektor Szkoły, Josephine Cantarelli, podkreśla, że intensywne kursy języka angielskiego oferowane przez Lakeview są jedyne tego typu w Chicago i są bezpłatne. Przygotowane zostały z myślą o dorosłych, którzy chcą przyśpieszyć naukę języka angielskiego.

Intensywne kursy angielskiego ESL będą trwały 16 tygodni, po 4 godziny dziennie od poniedziałku do czwartku, w godzinach rannych i wieczornych.

Osoby, które nie mogą brać udziału w 4 godzinnych kursach, mają możliwość uczęszczać na kursy 2 godzinne, również od poniedziałku do czwartku.

Zajęcia na tego typu kursach będą się rozpoczynać o godz. 9:00, 11:00, 17:30 i 19:30.

Lakeview Learning Center oferuje również obok kursów angielskiego, kursy ogólnokształcące GED, dla dorosłych, przygotowujące do uzyskania dyplomu ukończenia szkoły średniej.

Rejestracja na semestr jesienny rozpoczyna się w poniedziałek, 18 sierpnia 1986, w bibliotece szkolnej i trwać będzie do piątku, 5 września 1986, w godz. od 9:00 do 18:30, w piątek od 9:00 do 14:30.

Bliższe informacje na temat kursów można uzyskać w sekretariacie szkoły pod numerum tel. 549-7550 w godz. od 9:00 do 19:00. Szkoła mieści się przy: 3310 N. Clark St., w Chicago.

Kto Śpiewa — Dłużej Żyje

Najczęściej jak tylko możecie, śpiewajcie na cały głos, nawet jeśli grozi wam, że rodzina i sąsiedzi przyłapią was ma fałszowaniu melodii dolatującej na przykład z łazienki — przy goleniu lub pod prysznicem.

Taka jest rada amerykańskich specjalistów, którzy przebadani ludzi w różnych grupach wieku.

W połowie maja, na dorocznym spotkaniu specjalistów chorób płucnych w Kanasa City, przedłożono wyniki badań przeprowadzonych w zespole nowojorskiej opery. Mimo, że kilku badanych śpiewaków, w wieku między 28 a 65 rokiem życia paliło nałogowo papierosy i nigdy nie stosowało specjalnej profilaktyki dla zapewnienia tężyzny swym płucom — wszyscy zademonstrowali wspaniałą pojemność płuc, dającą się porównać tylko z płucami trenujących atletów.

"Można sobie wyśpiewać zdrowo funkcjonujące płuca na wiek podeszły i na starość" — powiedział dr Kathlenn A. McCormick na sympozjum w Kansas City. Dokładnie tak samo jak można je wytrenować pływaniem, jazdą na rowerze i ćwiczeniami joga.

We wszystkich tych przypadkach umacniamy mięśnie klatki piersiowej. Tym też tłumaczy się dlaczego śpiewacy żyją przeciętnie o 20 lat dłużej, niż przypada to w udziale ludziom nie śpiewającym.

N.K.

Zamachowiec Oczekuje Na Rozprawę

San Francisco (CST) — Ronald Kaufman należący do grupy skrajnych radykałów poszukiwany za zamachy bombowe na banki w Chicago i innych miastach w latach 60-tych został przez sąd w Kalifornii zwolniony za kaucją.

Kuafmana aresztowano w ubiegłym tygodniu po czternastu latach poszukiwań, kiedy to zszedł do podziemia wstrzymując całkowicie swoją działalność terrorystyczną.

Kaucaja w wysokości $100,000 pozwoliła mu teraz wyjść na wolność. Jednak sąd nakazał mu meldować się u oficera miejscowej policji trzy razy w tygodniu.

Akt oskarżenia zarzuca Kaufmanowi podłożenie w 1971 roku dziewięciu bomb w skrytkach banków w San Francisco, Chicago i Nowego Jorku. Brał on także udział w burzliwych demonstracjach podczas konwencji demokratów w Chicago w 1968.

Antyreklama Rocka

Kingston, Tenn. (CST) — Do niecodziennego wypadku doszło w tej miejscowości w miniony czwartek. Gordon Pickerell, 18, prowadził swój samochód MGB coupe z dużą szybkością, źle obliczył zakręt i stoczył się, wraz z wozem, po 22-stopowym zboczu.

Tak się nieszczęśliwie złożyło, że samochód przekoziował i wpadł do góry kołami w kępę zarośli, niewidoczny z szosy. Młodociany kierowca utknął pod nim ze złamaną nogą lecz żywy.

W samochodzie działał wciąż sprawny akumulator, za którego przyczyną Gordon — chciał nie chciał — musiał słuchać taśmy z nagraniem brytyjskiej grupy rokowej "Wham!"

To było nie do wytrzymania. "Nigdy więcej — powiedział,gdy wydobyto go po 6 godzinach spod samochodu — nigdy więcej nie chcę tego słuchać! Przysięgam! Miałem wrażenie, że umrę od tej muzyki!"

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"

WASHINGTON — Gość z Pakistanu. Prezydent wraz z małżonką przyjęli w Białym Domu premiera Mohammada Khan Junejo. (UPI)

Dr. Krzysztof Kubik Rozpoczął Praktykę

Centrum Szpitalne Sióstr Nazaretanek podaje do wiadomości, że dr. Krzysztof Kubik ukończył specjalną praktykę jako lekarz familijny.

Urodzony w Polsce dr. Kubik ukończył studia lekarskie na Akademii Medycznej w Krakowie i specjalizował się w dziedzinie otolaryngologii (choroby ucha, nosa i gardła).

Dr. Kubiak przyjmuje pacjentów w biurze pnr. 6033 W Belmont Ave. w: poniedziałki od 10:00 rano do 7:00 wiecz.; we wtorki, środy i piątki od 1:00 po poł. do 7:00 wieczór; w czwartki od 1:00 po poł. do 9:00 wieczór i w soboty od 10:00 rano do 3:00 po poł.

Dr. Krzysztof Kubik jest członkiem Związku Narodowego Polskiego, Grupy 2514 Tow. Giewont.

Życzymy sukcesów!

Piknik Polskiego Klubu w Lemont

Polski Klub w Lemont zaprasza na piknik, który odbędzie się w niedzielę, dn. 10 sierpnia o godz. 12-ej w pięknym ogrodzie Franciscan Sisters Convent, 1220 Main St., Lemont, Ill.

Wspaniały wypoczynek i rozrywka dla całej rodziny. Gra orkiestra "Tęcza!" Serdecznie zapraszamy całą Polonię.

Jan Budz—prezes

Zaproszenie Na Dożynki

Już siódmy rok Klub Polsko-Amerykański na południu miasta urządza tradycyjne polskie dożynki w restauracji "Pączki," przy 11228 South Harlem, w niedzielę, 10 sierpnia.

Uroczystości rozpoczną się punktualnie o 12 w południe. Organizatorzy zapewniają, że przygotowali bardzo urozmaicony program. Do tańca grać będą znane orkiestry poleczkowe, w prawdziwej polskiej "Kawiarni," można będzie zjeść doskonale polskie ciastka. Dodatkowo kuchnia restauracji zapewni wyśmienite polskie obiady oraz oczywiście napoje.

W programie wystąpi zespół góralski. Można będzie kupić pamiątki, dla dzieci przygotowano gry i zabawy.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na fundusz pomocy Polsce, szczególnie w związku z potrzebami, jakie wynikły wskutek awarii atomowej w Czarnobylu.

Wstęp $1.50 przy wejściu (dolara w przedsprzedaży). Dzieci od 7 do 12 lat płacą tylko 50 centów, a młodsze wchodzą bezpłatnie.

Organizatorzy serdecznie zapraszają i zapewniają dobrą zabawę. W sprawie biletów i dodatkowych informacji można telefonować na nr 339-5665 albo 448-1580.

Kiermasz Artystyczny w Najbliższy Weekend

29 doroczny Kiermasz Artystyczny odbędzie się już w najbliższy weekend po obu stronach ulic: Wabash i Rush i okolicy blisko śródmieścia. Artyści zarówno amerykańscy, jak też reprezentujący inne narodowości sprzedawać będą swe dzieła. Kiermasz odbędzie się bez względu na pogodę. Początek kiermaszu o godz. 12 w południe, w piątek, sobotę i w niedzielę. Sprzedaż trwać będzie aż do godz. 11 w nocy.

Obchód Święta Żołnierza Polskiego

W tym roku, obchód Święta Żołnierza Polskiego w 66-tą rocznicę zwycięstwa Polski nad Rosja bolszewicka, odbędzie się pod protektoratem Koła 53 SPK w niedzielę 17-go sierpnia.

Uroczysta Msza św. odprawiona zostanie w kościele św. Jakuba o godzinie 10:30 rano.

W audytorium kościoła odbędzie się uroczysta akademia z udziałem Ref-Rena-F. Konarskiego, Eugeniusza Ballarina, przy fortepianie p. L. Rozwadowska, Harcerzy, Chóru Filomenów.

Dr. Zygmunt Wygocki, wykładowca na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie wygłosi referat pod tytułem "Znaczenia Swięta Żołnierza na Obczyźnie w obecnych czasach."

Apelujemy do wszystkich organizacji, a szczególnie do organizacji weterańskich, o przysłanie swych delegacji z pocztami sztandarowymi.

Dowódcą pocztów sztandarowych będzie chorąży Wacław Szatan, do którego dowódcy pocztów proszeni są o zgłaszanie się.

Tadeusz Kuczewski—prezes

Klub Samotnych Św. Piotra Zaprasza

Klub Samotnych pod wezwaniem św. Piotra zaprasza na zabawę taneczną,. która odbędzie się w piątek, 8 sierpnia w Domu Młodzieżowym Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Początek zabawy o godz. 9 wiecz. Wstęp $5 od osoby, w co wliczony jest koszt bufetu i napoi.

Teresa Lathers — koresp.

Dzień Polsko-Amerykański Na Meczu w Milwaukee

Niedziela, 10 sierpnia została uznana dniem Polsko-Amerykańskim na stadionie sportowym Milwaukee County, w czasie meczu pomiędzy chicagoską drużyną "White Sox" a Milwaukee "Brewers," który rozpocznie się o godz. 1:30 po poł.

Sponsorem spotkania jest "Milwaukee Society," Grupa Związku Narodowego Polskiego, której prezesem jest Michael Krawczyk.

Drużyna sportowa Brewers przyznała pewną liczbę biletów, z których po dolarze wpłacone będzie na fundusz Grupy Milwaukee Society. Bilety te można kupować w przedsprzedaży w następujących punktach: Franklin State Bank (76th i Rawson) oraz Lincoln State Bank przy 13-ej i Lincoln w Muskego. Dodatkowo można kontaktować się w tej sprawie z p. Krawczykiem telefonując na nr (414) 529-4414.

Należy zaznaczyć, że dotacje na rzecz Grupy wpłyną jedynie z tych biletów, które zostały sprzedane w wymienionych punktach przedsprzedaży. Z biletów kupionych w kasach stadionu, Grupa nie będzie miała żadnych dochodów.

Przed meczem, w ramach programu rozrywkowego wystąpi popularna orkiestra Alvina Styczyńskiego, a śpiewać będzie baryton Joseph Budziszewski, który odśpiewa polski hymn narodowy.

Zachęcamy do udziału w tym spotkaniu.

Dzień ZNP w Obozie Młodzieżowym

Związek Narodowy Polski serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami, przyjaciół i całą Polonię na "Dzień Związku Narodowego Polskiego" do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville, Illinois, który zaplanowany jest na niedzielę, 7 września.

Na przybywających gości czekać będzie wiele rozrywek, wśród nich gry, zabawy, potańcówka przy muzycznych, między innymi specjalizujących się w graniu poleczek.

Oczywiście bufety zaopatrzone będą w doskonałe polskie potrawy, a bary — w różnorodne napoje.

O godz. 11 przed południem odprawiona zostanie Msza św. w kapliczce obozowej. Później zabawa do wieczora. Planowana jest loteria, w której główna nagroda wyniesie $1,000. Warto zagrać, bo ilość losów ograniczona będzie jedynie do 1,000, każdy więc będzie miał duże szanse wygrania. Los kosztuje tylko $5.

Brama Obozu otwarta będzie już od godz. 9 rano. Opłata za parkowanie samochodu wynosi $4.

W sprawie bardziej szczegółowych informacji dotyczących zarówno samego programu Dnia Związku Narodowego Polskiego, jak też loterii, należy kontaktować się z wiceprezeską ZNP Heleną Szymanowicz, telefonując w godzinach urzędowania na nr 286-0500.

Więcej szczegółów o tym spotkaniu przekażemy w następnych komunikatach.

Dożynki Chóru Im. Paderewskiego

Chór im. Paderewskiego nr. 297 SP w Ameryce, zapraszą całą Polonię na tradycyjne staropolskie dożynki, które odbędą się w niedzielę, 10 sierpnia w Ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island Ave. Ogród otwarty będzie od godziny 2 po południu. Początek programu o godzinie 3:30 po poł.

W programie przewidziane są staropolskie obrzędy dożynkowe, wesołe ludowe piosenki, monologii oraz tańce ludowe wykonane przez chór i zespół taneczny Polonez.

Po dożynkach zabawa taneczna. Grać będzie zespół Polonez.

Frank Piotrowski—wiceprezes

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko urządza w niedzielę, 10 sierpnia pielgrzymkę do klasztoru Ojców Salwatorianów w Gary, Indiana.

W sobotę, 16-go sierpnia, wycieczka do Chicago Botanic Gardens w Glencoe.

Mary Ann Białek—koresp.

Polski Aeroklub w Chicago

Informujemy osoby zainteresowane jeszcze jedną dziedziną sportu tj. szybownictwem, lataniem samolotami oraz modelarstwem lotniczym, iż w sobotę, 9 sierpnia, o godz. 7-ej wieczorem, odbędzie się 1-sze organizacyjne posiedzenie nowo powstającego aeroklubu.

Zebranie odbędzie się w domu Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave. Po więcej informacji prosimy tel. na nr. 774-0285 do Jana Król.

Osoby zainteresowane wszelką działalnością związaną z lotnictwem prosimy o przybycie.

Jan Krol—organizator-instr.
Adam Ocytko—prez. ZKP

Frywolny Guru Powrócił Do Indii

New Delhi, Indie (UPI) — Po ośmiu miesiącach poszukiwania nowego domu, powrócił do Indii guru Bhagwan Shri Rajneesh. Jak podaje indyjska agencja informacyjna słynny guru wylądował w środę w Bombaju na pokładzie swego prywatnego odrzutowca. Ten wyznawca wolnej miłości przywiózł z sobą cztery tony bagażu, na który składają się meble, lodówki i inne przedmioty "osobistego użytku."

Powiedział on reporterom, że pozostanie w Bombaju prze kilka miesięcy. W czasie tego pobytu zamierza odwiedzić Pune, miejscowość oddaloną o 80 mil od Bombaju, w której guru założył swą pierwszą komunę i gdzie znajduje się siedziba główna fundacji jego imienia.

Piknik Gminy 55 ZNP i Cicero Society Grupa 825 w Yorkville, Illinois

Zgodnie z zwyczajem, Gmina 55 ZNP i Grupa 825 Cicero Society urządzają piknik w Obozie Młodzieżowym Okr. 12 i 13 ZNP w najbliższą niedzielę, 10 sierpnia. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Grupy i Gminy do udziału w tym pikniku, bo jak wiadomo wszyscy się zawsze dobrze bawią.

Jak zawsze o godz. 12 w południe odprawiona będzie Msza św. w kapliczce obozowej, a później można zjeść smaczny obiad w jadalni, skorzystać z kąpieli w basenie, spotkać przyjaciół i znajomych.

Zarządy Gminy i Grupy postarały się o to, by dla dzieci były napoje podobnie zresztą jak dla dorosłych.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do udziału w niedzielnym pikniku.

Adam Tomaszkiewicz prezes Gr. 825
Maria Witczak — sekretarka

Terminy Akcji Letniej

Do wiadomości rodziców podajemy:

Kolonia i obóz harcerek odbędą się od 2 do 16 sierpnia 1986 w Ośrodku Harcerskim, Crivitz. Hufcowa zawiadamia, że szczegóły na temat akcji letniej będą podane w listach do rodziców.

Hufiec Harcerzy:

Kolonie zuchów chłopców i obóz 1 i 2 drużyny odbędą się od 19 lipca do 2 sierpnia—w Ośrodku Harcerskim.

Obóz 3 i 5 drużyny — w terminie 9-23 sierpnia — w Rock Island.

Informacje w listach do rodziców. dziców.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute, podlegającego chicagoskim kolegiom miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego dla przybyłych z Polski.

Nowy semester rozpoczyna się 2-ga września. Kursy są na poziomie: początkującym, średnim i zaawansowanym. Zajęcia odbywają się w każdy wtorek i czwartek o 8:30, 9:00 rano lub 12:30 po południu.

Szkoła mieści się w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydz. na stan Illinois, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Zapisy odbędą się w tym samym budynku 2 września od 9:30 rano do południa.

Po dalsze informacje prosimy dzwonić do biura Kongresu: 631-3300.

Eva Betka, dyr. wykonawczy

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

SIERPIEŃ, 1986
Imię, Nazwisko_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

Zespół Redakcyjny: Piotr Domaradzki, Jarosław Chołodecki, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Z. Andrzej Kazimierczak, Zbigniew Kaźmierczak i Elżbieta Wiśnicka—Korektor
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Wybrańcy Losu

Gry losowe, loterie, to wynalazek ogromnie stary. Loteria liczbowa wywodzi się z loterii genueńskiej, w której losowano jeden, dwa, trzy, cztery lub pięć numerów z dziewięćdziesięciu, ta zaś z zakładów, jakie zawierali między sobą mieszkańcy Genui podczas wyborów do Rady Miejskiej w XVII wieku. Inne typy loterii znano już w starożytności i średniowieczu.

Loteria państwowa to wynalazek francuski. Stamtąd właśnie dotarła w roku 1808 do Warszawy pozostając, z małymi przerwami, do dziś. Utrzymała też podział na loterię liczbową i klasyczną, podobnie jak gdzie indziej.

Rys historyczny zakończyć warto przypomnieniem dziejów loterii amerykańskich. Do Nowego Świata zalegalizowany hazard trafił z błogosławieństwem króla Jakuba I w postaci loterii Virginia Company of London. Uzyskiwane stąd pieniądze przeznaczały kolonie Virginia i Massachusetts na wojny z Francją i Indianami.

W roku 1776 Kongres Kontynentalny zatwierdził ustawę o loterii, która miała przynieść ponad milion dolarów na cele wojskowe.

Dziś w 22 stanach, dystrykcie Columbia, na Wyspach Dziewiczych i w Portoryko istnieją loterie przynoszące $9.9 mld. (w roku zeszłym). Zwycięzcą, który uzyskał najwyższą w Ameryce wygraną, był Michael Wittkowski, 30-letni drukarz z Chicago. Dwa lata temu zgarnął w stanowym lotto ponad $40 milionów, przy czym, dla uniknięcia b. wysokich podatków, rozpisał szczęśliwy los na czterech członków rodziny.

Dziś wszyscy z nich mają nowe domy i nowe samochody. Wittkowski mógł przyspieszyć o 6 miesięcy swój ślub i odbyć podróż poślubną na Tahiti i w Australii. Rzucił dotychczasowe zajęcie, ale poza tym wiele się w jego życiu nie zmieniło. Wykańcza swój dom, stara się zwalczać zgubny dla tuszy "nałóg"pochłaniania ulubionych "cheeseburgerów," kupił sobie rower, a w najbliższym czasie ma zamiar uruchomić własny interes. Jaki, jeszcze nie wie....

Inny zwycięzca, Curtis "Mack" Sharp, który wygrał $5.6 mln w Nowym Yorku, zaszokował opinię publiczną tym, że po odbiór nagrody zjawił się w towarzystwie żony i kochanki. Żonie zabezpieczył przyszłość lokując jej udział w akcjach w dobrej firmie, a następnie rozwiódł się i wydał: $10,000 na obrączki, $13,000 na suknię ślubną dla kochanki-narzeczonej, $26,000 na brązowego cadillaka z telefonem za $5,000, $200,000 na 14-pokojowy dom i . . . $100,000 na wesele. Nic dziwnego, że pierwszy czek zniknął jak sen jaki złoty.

Pozostali znani zwycięzcy postępują bardzo różnie. Jeden przekazał pieniądze na wspomożenie ochronek dla sierot, drugi dał $15,000 na głodujących w Etiopii, trzeci postanowił jeść — w miejsce chleba — do końca życia ciastka.

Wszyscy przy tym narzekają. Głównie dlatego, że zdobywca okrągłego miliona otrzymuje — po potrąceniu podatków — $32,000 rocznie, zaś Paul Glunt z Pennsylwanii, któremu udało się zagarnąć $3.8 mln, traci 54% ze swego, opiewającego na $151 tysięcy czeku.

W tym miejscu należy się kilka słów loteriom w PRL. Oparte na zasadach podobnych, jak gdzie indziej (bo np. w Związku Sowieckim udział w losowaniu przypomina raczej dobrowolną daninę niż hazard) w cywilizowanym świecie, cieszyły się największą popularnością w latach 60-tych i 70-tych. Powstały wówczas, jak grzyby po deszczu, przeróżne "Lajkoniki," "Jantary," "Karolinki," "Syrenki" i "Liczyrzepki," których zadaniem było — śladem centralnego "totka" — oskubanie społeczeństwa w sposób delikatny i skuteczny.

Takiego zalewu państwowego hazardu Polska jeszcze nie przeżywała. Były wyścigi konne, był "Totalizator sportowy" w kilku wersjach, była Loteria Państwowa oraz wielorakie "Błyskawice," których losy sprzedawano wprost w kioskach lub z samochodów.

Kryzys gier zbiegł się z ogólnym kryzysem państwa u schyłku lat 70-tych. Jedne po drugich loterie ogłaszały (szczególnie w roku 1980/81) upadłość. a ich personel — przeważnie nieźle obłowiony — przechodził "do innych ważnych zadań państwowych," jak np. w Gdańsku, gdzie szef "Jantara" został tzw. pełnomocnikiem wojewody d/s zarządu majątkiem byłego NSZZ "Solidarność." Nie można powiedzieć, ludzki był chłop i "pracujących" w jego biurze ubeków raczej tolerował niż lubił.

Kryzys loterii wywodził się wprost z braku zaufania do ich rozbójniczego charakteru (bowiem w odróżnieniu od "totka" loterie lokalne nigdy bodaj nie odbywały losowań numerów przed publicznością) i deprecjacji pieniądza. W kraju, gdzie posiadanie pieniędzy nie gwarantowało posiadania podstawowych dóbr konsumpcyjnych, a jedynym towarem dostępnym w każdej chwili za pieniądze była wódka, brak zainteresowania loteriami jest stanem oczywistym. Prawdopodobnie większą popularnością cieszyłaby się loteria, w której można by wygrać talony, bony, przydziały czy choćby kartki na mięso.

Podobno, właśnie u schyłku epoki minionej, rozważano w KC z całą powagą możliwość wprowadzenia loterii dolarowej. Nie trzeba wielkiej wyobraźni, by uzmysłowić sobie profity, jakie państwo mogłoby z tego wyciągnąć. Nie zgodzili się jednak (również podobno) towarzysze ze Wschodu. Urągający ideologii szwindel byłby zbyt widoczny.

Loteria ma sens jedynie wówczas, gdy przynieść może i grającym i właścicielowi konkretny zysk. Zysk taki jest jednak możliwy tylko przy wysokiej pozycji, a więc sile nabywczej, pieniądza. W PRL, mimo reform i "postępu" w gospodarce, złoty jest nadal — jak to ktoś dowcipnie określił — "bonem towarowym bez pokrycia w towarze."

W zamierzchłych czasach dobrotytu także w prasie polskiej pisano wiele o "milionerach." Ich życiorysy nie odbiegały wiele od losu amerykańskich wybrańców losu. Może tyle tylko, że pieniądz (wprawdzie nieopodatkowany) rozchodził się szybciej, a wśród przyczyn klęski posiadaczy nazbyt często wymieniano alkohol.

Obecnie, w języku nowomowy lat 80-tych, słowo "milioner" powraca w krzywym zwierciadle akcyjności i produkcyjności. Milionerem jest więc PLL "Lot," czyli przewoźnik, jest nim któraś-tam huta, jakaś-tam stocznia, elektrownia, ministerstwo, PGR. Wszystko obliczane w "osiągach."

Milionerem jest także partia (ze względu na poważną liczbę członków), nie jest nim natomiast armia. Z tej prostej przyczyny, że liczebność wojska należy w komuniźmie do tematyki tabu. Zresztą może i rzeczywiście armia miliona nie sięga. No, chyba żeby doliczyć MO, ZOMO, SB, SOK, Pododdziały Północnej Grupy i Marszałka (Rolę-Żymierskiego, oczywiście).

Wróćmy jednak to loterii. Państwo nie wydaje się obecnie być zainteresowane ich odrodzeniem wychodząc widocznie z założenia, że istnieją inne — doskonalsze — metody oskubywania narodu z nadmiaru zbyt pochopnie nadrukowanych pieniędzy, o których nikt do końca nie wie czy i ile ich jeszcze jest.

Polska, w tym przedziwnym układzie, przeżywa (wcale nie od wczoraj, a od września 1939 roku) odwrót ku "twardej" walucie. Ogromną popularnością cieszy się trudne do nabycia i horrendalnie drogie złoto. Dolar stoi tak wysoko, że w przeliczeniu przeciętny Polak zarabia miesięcznie nie więcej niż $20, co jest najoczywistszym powodem zalewu polskich "turystów" w Stanach Zjednoczonych. Jeśli bowiem można zarobić w USA (nielegalnie) dziennie tyle, co przez półtora miesiąca w kraju.... Komentarz zbyteczny.

Z tego powodu Polacy w Ameryce grają w Lotto. Sądzić wypada, że tydzień w tydzień setki tysięcy dolarów spływają z polskich kieszeni do amerykańskiej kasy tą właśnie drogą. Każdy pragnie zostać wybrańcem losu.

To i Owo

Okręty podwodne Stanów Zjednoczonych przyjmują nazwy od wybitnych Amerykanów lub nazw miejscowości. Gdy jednak trzeci z kolei okręt klasy Trident ochrzczono imieniem Henry'ego M. Jacksona, marynarze stwierdzili iż wobec faktu, że dwa poprzednie noszą imiona "Jackson" i "Jacksonville," należy kolejny — czwarty — nazwać "Michael Jackson," a ostatni z serii "Jackson Five...."

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Moralizm Wobec RPA

CHICAGO SUN-TIMES — W przypadku sankcji przeciw Południowej Afryce siła przekonywania argumentów wynika tylko i wyłącznie z ich gwałtowności. Dominuje gwałtowność i brak zdrowego rozsądku, a to jeszcze opiera się na wierze, że moralność polega na wyrażaniu pewnych sentymentów.

Pod pretekstem zdobywania "wysokiej moralności" moraliści żądają wystosowania zakazu lądowania samolotów linii lotniczych RPA w Stanach Zjednoczonych. Zrobić to można jednak dopiero,gdy zakończy się przywracanie praw do lądowania dla linii lotniczych sowieckich.

University of California poniesie straty w wysokości $118 milionów pozbawiając się udziału w akcjach kompanii robiących interesy w Południowej Afryce.

Polityczni moraliści z krajów Commonwealthu uważają się za zbyt wybrednych, by brać udział w Igrzyskach Wspólnoty Brytyjskiej razem z Anglikami, bo Margaret Thatcher przeciwstawia się sankcjom. Ci moraliści to prezydent Zimbabwe (stan wyjątkowy został właśnie tam wprowadzony za kadencji Roberta Mugabe: patrz "Torture in Zimbabwe" wydane przez Amnesty International) oraz twórca przemian w Ghanie Jerry Rawlings.

Reżim komunistyczny w Etiopii stworzył taki niedostatek, że codziennie umiera więcej ludzi niż ginie w walkach (często czarni przeciw czarnym) w RPA w ciągu miesiąca. Właśnie ludzie stamtąd o wysokiej moralności nawołujący do sankcji powinni nauczyć się nowego słowa: "etiopizacja." Taki może być los 80 milionów czarnych Afrykańczyków z ośmiu krajów z południa Afryki, których gospodarki, w kilku wypadkach bardzo biedne, zależą w dużej mierze od stanu gospodarki RPA.

Funkcjonowanie ekonomii tych krajów prawie w całości zależy od transportu, dostaw energii i miejsc pracy na terenie RPA dla wędrujących robotników. Kraje te będą współpracować z Południową Afryką przeciw wprowadzeniu sankcji, by po prostu uniknąć "etiopizacji."

1.2 miliona czarnych robotników pracuje dzisiaj w RPA nielegalnie, a 350,000 sprowadził rząd. Pieniądze, które wysyłają swoim rodzinom mają ogromne znaczenie dla podniesienie gospodarki ich rodzinnego kraju. Napływ tych pieniędzy zostanie wstrzymany, jeśli sankcje tak naruszą gospodarkę RPA, że rząd tego kraju będzie zmuszony wydalić zagranicznych robotników.

"Po której jesteśmy stronie?" pyta New York Times zakładając, że są tylko dwie strony, a wybór jest oczywisty, bo administracja Reagana wybrała "niemoralnie." "Times" po trzykroć nie ma racji. Oczywiście, że Ameryka nie jest "po stronie" białych oprawców, gdyż apartheid zawsze uważała za niemoralny. Co to znaczy właściwie być po stronie czarnych? Przywódca jednej z największych organizacji zrzeszającej czarnych, Zulus sam jest przeciwko sankcjom, które popiera "Times."

USA nie chce brać udziału w tworzeniu w RPA drugiego Libanu czyli wojny wszystkich przeciw wszystkim. W interesie Ameryki leży pluralizm i dobry stan gospodarki w Południowej Afryce, czego się na pewno nie osiągnie przez pogłębianie izolacji RPA.

Socjalny, kulturowy, a przede wszystkim ekonomiczny dynamizm, jaki cechuje kapitalizm jest skutecznym rozpuszczalnikiem przesądów i irracjonalizmów takich, jak apartheid. Południowa Afryka potrzebuje wiele z tego, co sankcje mogłyby zredukować. Potrzebuje ona kapitałów, którymi może obracać tylko w myśl przepisów rasowych stworzonych w krajach skąd kapitały pochodzą.

Ataki moralistów na RPA z bezpiecznej odległości nie są żadnym rozmiękczaniem reżimu. Poparcie dla rządu Bothy ze strony Afrykanów anglojęzycznych, którzy są elementem najbardziej liberalnym, w ostatnim okresie znacznie wzrosło. Nawet jeśli wszyscy "angielscy" biali wyemigrują, to pozostaną trzy miliony Afrykanerów uzbrojonych w karabiny domowej produkcji, których produkcję musieli rozwinąć w odpowiedzi na sankcje Zachodu — zakaz sprzedaży broni.

George F. Will

Posiedzenie Rady Narodowej

W sobotę, 5 lipca w gmachu Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie odbyło się posiedzenie Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Podczas pierwszej części obrad obecny był Prezydent RP na Uchodźstwie pan Kazimierz Sabbat. Członkami Rady są przedstawiciele stronnictw i ugrupowań politycznych, światowych organizacji społecznych i naukowych oraz nominaci Prezydenta.

Obradom przewodniczył prezes Rady Ministrów Zygmunt Szadkowski. Na wstępie minutą milczenia uczczono pamięć niedawno zmarłych: ostatniego wicemarszałka Sejmu Polski Niepodległej Bogdana Podoskiego, znanego polityka i dziennikarza Witolda Rysera-Szymańskiego, Kanclerza Orderu Odrodzenia Polski gen. Jana Berka oraz członka Oddziału Rady Narodowej w Niemczech Zachodnich Mamerta Miż-Miszyna.

Seniorka życia politycznego na emigracji pani Lidia Ciołkoszowa zgłosiła rezygnację ze stanowiska wiceprzewodniczącej Rady Narodowej. Na jej miejsce do Rady wszedł prezes Klubu PPS Tadeusz Podgórski.

Z kolei Rada wysłuchała sprawozdania z podróży po ośrodkach polskich w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, przewodniczącego Rady Narodowej Zygmunta Szadkowskiego oraz ministra spraw emigracyjnych, prof. Zbigniewa Scholtza.

Po zaprzysiężeniu nowych członków Rady pp. Ryszarda Kaczorowskiego i dr Sas-Skowrońskiego Rada wysłuchała ekspose prezesa Rady Ministrów RP prof. Edwarda Szczepanika, który przedstawił skład i program pracy nowego zespołu rządowego.

Po przerwie odbyła się ożywiona dyskusja i zgłoszono szereg dezyderatów, które zostaną rozpatrzone.

Delegat Niezależnego Ruchu Społecznego, a równocześnie przedstawiciel Stowarzyszenia lotników polskich Krzystek przedstawił zagadnienia cmentarza Lotników i Żołnierzy Polskich w Newark w związku z objęciem władzy w połączonych miastach Nottingham i Newark przez nowego mera, który ulega wpływom władz reżimowych.

W dyskusji poruszono też sprawę polskich cmentarzy wojskowych w innych krajach, np. na Monte Cassino, do których coraz częściej pretensje zgłaszają władze PRL.

Kilka osób podkreśliło wagę kontynuowania w szkołach sobotnich nauki języka polskiego i historii i domagano się wydania podręcznika, który by młodzieży przedstawił najnowszą historię Polski w kontekście powojennych zmian politycznych w Europie i na świecie. Równocześnie wyrażono troskę o młode pokolenie, które z braku odpowiedniej informacji stoi często na uboczu działalności społecznej i niepodległościowej emigracji.

Klub PPS zgłosił wniosek o przygotowanie debaty w Radzie Narodowej na temat "Sprawa Polska na tle zmian zachodzących ostatnio w stosunkach między Moskwą i Washingtonem." Według wniosku debata taka winna być poprzedzona dyskusją połączonych komisji: Spraw Zagranicznych i Spraw Krajowych.

Rada Narodowa uchwaliła dwie rezolucji. Oto tekst pierwszej dotyczącej spraw Krajowych:

Rezolucja

W trzydziestą rocznicę, oddając hołd oficerom krwawych wypadków poznańskich i w 10 rocznicę strajku robotników Ursusa, Radomia i Płocka, Rada Narodowa stwierdza, że reżim komunistyczny utrzymał swą dyktaturę i totalitarny system rządzenia i sprawuje swą władze wbrew woli narodu.

Rada Narodowa RP:

I) Stwierdza, że od czasu wprowadzenia stanu wojennego reżim komunistyczny dąży do tak zwanej "normalizacji," która jest ciągłą próbą zmuszania narodu do uległości przez terror, zastraszanie i represje.

II) Potępia znęcanie się nad więźniami politycznymi. Ma ono na celu nie tylko ich fizyczne zniszczenie,

III) Ulobolewa, że 31 maja br. liczbę więzionych powiększyło aresztowanie działaczy podziemia ze Zbigniewem Bujakiem na czele. Jego cztero i pół letania walka budzi podziw i uznanie wszystkich Polaków. Rada Narodowa RP życzy Wiktorowi Kulerskiemu, następcy Bujaka oraz innym działaczom skutecznego kierowania podziemną "Solidarnością."

IV) Stwierdza, że tak samo jak nie udało się reżimowi pozyskać chłopów i robotników, tak samo, nie udało się po czterdziesstu latach prób pozyskać młodzieży. Młodzież polska w znakomitej większości pozostała wroga wobec reżimu. Podobnie nie ugięci zostali w przeważającej większości wychowawcy. Usuwanie rektorów i profesorów wyższych uczelni, weryfikacja nauczycieli i rugowanie ze szkolnictwa wszystkichy podejrzanych są dalszymi przejawami tej walki.

V) Wyraża troskę, że złą sytuację gospodarczą w kraju pogorszyła tragiczna w skutkach katastrofa atomowa w Czarnobylu, zagrażająca biologicznemu istnieniu narodu.

Polacy żyjący poza krajem z Polonią amerykańską na czele, pośpieszyli z pomocą godną najwyższego uznania. Związek Sowiecki ponosi odpowiedzialność materialną i moralną za skutki tej katastrofy na terenie Polski.

VI) Wyraża uznanie dla Kościoła w Polsce, za odważne przewodnictwo moralne narodowi i za starania o uwolnienie więźniów politycznych, oraz za jego wysiłki dla utworzenia fundacji rolniczej, której celem jest ratowanie od zniszczenia samodzielnej chłopskiej gospodarki, ostatniej reduty wolnej gospodarki w Polsce.

VII) Uważa, że obrona kultury narodowej przed sowietyzacją jest obecnie najważniejszym zadaniem wszystkich Polaków zarówno w kraju jaki i na uchodźstwie. Rada Narodowa apeluje przeto o szczodre poparcie Funduszu Pomocy Krajowi.

VIII) Rada Narodowa oświadcza, że tak jak dotychczas emigracja polityczna będzie pomagała krajowi przedstawiając wolnemu światu prawdziwy obraz życia narodu, oraz jego dążenia.

Rada Narodowa uchwaliła także rezolucję, w której wyraża głębokie zaniepokojenie brakiem ostrzeżenia we właściwym czasie przez Rząd Stanów Zjednoczonych przywódców "Solidarności" — o zamierzonym przez gen. Jaruzelskiego wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981.

To stanowisko Departamentu Stanu, będące echem jałtańskiej zmowy i zasługujące na potępienie — nie może powstrzymać Polaków od wiązania swoich nadziei z demokracjami Zachodu.

Po wysłuchaniu ekspose premiera, zamknięciu dyskusji i uchwaleniu rezolucji, Rada Narodowa wyraziła pełne zaufanie dla Rządu RP w jego nowym składzie i zadeklarowała swe pełne poparcie dla jego poczynań.

Mniejszości Etniczne Opuszczają Kosowo

Władze Jugosławii tworzą nowe stanowiska pracy w zamieszkałym w większości przez Albańczyków okręgu Kosowo.

Według informacji belgradzkiego dziennika "Polityka" we wsi Batuse powstała nowa fabryka elektroniczna. Celem tych działań rządu jugosłowiańskiego jest powstrzymanie masowych wyjazdów z Kosowa Serbów i Czarnogórców, którzy opuszczają swe domostwa w wyniku nacisków i zastraszania stosowanych przez etnicznych Albańczyków. W czerwcu policja użyła gazów łzawiących i pałek aby rozproszyć 200 serbskich i czarnogórskich rolników maszerujących w protestacyjnym pochodzie z Batuse do Belgradu przeciw terrorowi Albańczyków.

Kosowo jest częścią związkowej republiki serbskiej. W 1981 roku doszło tam do gwałtowych wystąpień nacjonalistów albańskich, którzy domagają się niepodległej republiki albańskiej. Stosunek ilościowy Albańczyków do przedstawicieli innych narodowości w Kosowie wynosi 8:1.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KOMUNIKAT POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

Prezydeium Polskiego Związku Piłki Nożnej ogłosiło komunikat, w którym czyta się, m.in., iż postanowiono:

1 Wprowadzić zakaz transferów zagranicznych na okres dwóch lat dla zawodników Ruchu Chorzów, GKS Katowice, Lechii Gdańsk, Bałtyku Gdynia, Motoru Lublin i ŁKS Łódź.

2. Zakazać wyjazdów zagranicznych w celach sportowych pierwszemu zespołowi ruchu Chorzów na okres jednego roku;

3. Zrezygnować z udziału trenera Ruchu Chorzów — Władysława Żmudy w pracach rady trenerów PZPN;

4. Zobowiązać kolegium sędziów PZPN do rozszerzenia sprawozdania arbitrów z zawodów o ocenę sportowej rywalizacji i zaangażowania zawodników;

5. Zmodyfikować system funkcjonowania obserwatorów PZPN poprzez poszerzenie składu o działaczy OZPN, wyróżniających się szczególnie wysokimi kwalifakcjami i objęcie obserwacjami wybranych spotkań w czasie trwania całego sezonu;

6. Upoważnić Wydział Gier PZPN do bieżącego weryfikowania zawodów ligowych m.in. w oparciu o rozszerzone sprawozdanie sędziów i obserwatorów, a także relacje i oceny środków masowego przekazu;

7. Na mocy paragrafu 21 regulaminu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi upoważnić Wydział Gier do stosowania następujących decyzji:

a) pozbawienie zdobytych punktów,

b) nakaz powtórzenia meczu,

c) zakaz zawierania transferów,

d) zakaz wyjazdów zagranicznych.

8. Nałożyć na OZPN-y obowiązek systematycznego analizowania poziomu zawodów piłki nożnej oraz wszystkich z tym związanych wynaturzeń, piętnowanych m.in. w prasie. Prezydium wyraża zaniepokojenie symptomatycznym brakiej reakcji ze strony OZPN-ów i zarządów klubów I i II ligi na społeczną krytykę sytuacji w piłce nożnej. Prezydium potępia stanowisko OZPN w Katowicach, uchylającego się od podjęcia analizy przyczyn niskiego poziomu gry Ruchu Chorzów w rundzie wiosennej oraz rażącego wahania formy innych drużyn i i II ligi z tego okręgu.

9. Zobowiązać Radę Trenerów PZPN do sukcesywnego przedstawienia Prezydium stosownych wniosków w trakcie trwania sezonu w oparciu o analizy trenerów klubowych;

10. Zwrócić się do organów kontroli i ścigania o pomoc w ujawnieniu prób i faktów uciekania się do przekupstwa lub innych karygodnych praktyk, wypaczających sens rywalizacji sportowej.

☆☆☆

NOWY PIŁKARSKI SKANDAL W ITALII

We Włoszech prowadzone jest postępowanie dochodzeniowe w związku z podejrzeniami o fingowanie wyników w rozgrywkach piłkarskich w tym kraju.

O udział w tym procederze obwinionych jest podobno 56 piłkarzy i działaczy z 12 drużyn — trzech z I ligi (Napoli, Udinesse, Bari) oraz 9 z II ligi, w tym klubów, które spadły z ekstraklasy — Vicenzy i Bresci.

Dochodzenia trwają nadal i znane będą prawdopodobnie w połowie tego miesiąca.

☆☆☆

ZMARŁ ANTONI ARBACH

Ostatnio we Wrocławiu w wieku 62 lat zmarł Antoni Arbach — pionier dolnośląskiego i wrocławskiego sportu, zasłużony działacz kultury fizycznej.

W pierwszych powojennych latach był znakomitym piłkarzem, zawodnikiem IKS Wrocław. Największe jednak sukcesy odniósł Antoni Arbach w tenisie stołowym. Był kilkakrotnym mistrzem Polski i reprezentantem barw narodowych (1949—1953), uczestniczył w mistrzostwach świata.

Do ostatnich niemal dni swego życia szkolił chętną młodzież polską.

☆☆☆

DOBRY CZAS S. COE

Podczas ostatnich zawodów lekkoatletycznych w Londynie Brytyjczyk Sebastian Coe przebiegł 1000 m w czasie — 2.14,90. Jest to najlepszy tegoroczny wynik na świecie na tym dystansie. Rekord świata Coe wynosi 2.12,18.

☆☆☆

NIE MA CENY NA DIEGO MARADONĘ

"Maradona — człowiek nie do sprzedania" — mówią działacze włoskiego klubu "Napoli". Kilka czołowych klubów europejskich wyraziło swe zainteresowanie znakomitym piłkarzem argentyńskim, którego akcje na Mundialu poszły wysoko w górę. M.in. angielski zespół Liverpool, włoski Juventus, holenderski Ajax, Bayern Monachium. W grę wchodzą astronomiczne sumy.

Kierownictwo "Napoli" nie che w ogóle rozmawiać na ten temat.

☆☆☆

W ALGIERII NIE ŻARTUJĄ

Władze algierskiej federajcji piłkarskiej bardzo surowo oceniły postawę swych graczy podczas mistrzostw świata. W komunikacie opublikowanym ostatnio czytamy m.in.: "Piłkarze zaprezentowali się fatalnie nie tylko pod względem sportowym, lecz także moralnym i etycznym".

Zdaniem prasy algierskiej w drużynie powstały podziały na zawodników występujących w klubach algierskich i zagranicznych. Niestety naoczni świadkowie twierdzą, że dochodziło nawet do rękoczynów pomiędzy rywalizującymi piłkarzami. Zwolniony natychmiast po powrocie do kraju trener Rabah Saadane nie potrafił zapanować nad sytuacją.

"Wszyscy piłkarze, którzy byli w Meksyku zostają zawieszeni i nie będą mogli aż do odwołania występować w narodowych barwach. W przyszłości reprezentacja powinna składać się wyłącznie z zawodników o wysokich kwalifkacjach nie tylko piłkarskich lecz także moralnych"

☆☆☆

CSIO W SOPOCIE

W Sopocie odbyły się zawody jeździeckie CSIO. Pierwszy konkurs o Nagrodę Prezydenta Sopotu zakończył się sukcesem Jana Kowalczyka na "Fagocie", natomiast drugi wygrał Marian Kozicki na "Baguerze".

PARYŻ — Greg LeMond, pierwszy Amerykanin, który został zwycięzcą najbardziej liczącego się wyścigu kolarskiego na świecie — Tour de France. (REUTER)

Powrót Do "Podstaw" w Kościele Węgierskim

"Wstąpiłam do grupy, ponieważ byłam samotna i potrzebowałam przyjaciół," powiedziała młoda kobieta, uczestniczka spotkania katolickich "grup podstawowych" w wiejskim kościele pięknej naddunajskiej miejscowości Nagymaros.

Wraz z dwoma tysiącami rówieśników bierze ona udział w półrocznym spotkaniu "grup podstawowych" z całych Węgier.

Oblicza się, że działa obecnie na Węgrzech około 4 tysiące grup liczących od 10 do 30 członków.

Spotkanie w Nagymaros rozpoczęło się modlitwą i śpiewem który prowadził młody ksiądz, autor rokowych pieśni religijnych.

Po przemowie, wygłoszonej przez znanego budapeszteńskiego kaznodzieję, zebrani powstali i "dali swoje świadectwo," oświadczając w jakich okolicznościach spotkali oni Boga. Potem znów pieśni, po czym zebrani podzielili się na 15-20 osobowe grupy dyskusyjne.

Po dwu czy trzygodzinnej dyskusji uczestnicy na nowo spotkali się w kościele by ją podsumować. Spotkanie zakończyło się mszą celebrowaną przez miejscowego arcybiskupa.

"Grupy podstawowe" wniosły nowe życie do węgierskiego kościoła katolickiego, mimo różnego do nich stosunku węgierskich biskupów. W ramach ruchu "podstawowych" istnieją dwa nurty. Ten którego członkowie spotkali się w Nagymaros tolerowany jest przez władze. Węgiersccy komuniści nie muszą bać się bowiem tego co działo się w naddunajskiej wsi.

Mimo, że spotkanie odbyło się nieopodal miejsca budowy kontrowersyjnej tamy na Dunaju, nie rozmawiano tam wcale o tamie. Nie wspomniano również prawie zupełnie o 30-ej rocznicy powstania z 1956 roku. Temat spotkania nie miał charakteru "wybuchowego." Nawet nie widać było wokół policji, być może niektórzy uczestnicy z magnetofonami w części wypełniali ich brak.

Zupełnie inaczej jest w przypadku grup, które nie dostały pozwolenia na działalność, takich jak ruch "Bokor" (krzak), kierowany przez księdza Gyorgy Bulanyi, którego działalność z młodzieżą sprawiła, że spędził on 8 lat w więzieniu w latach pięćdziesiątych.

5 tysięcy członków tej organizacji to często pacyfiści, którzy odsiadują kary więzienia za odmowę służby wojskowej. Kilkudziesięciu księży, którzy z nim współpracują, mają problemy u swoich biskupów, oskarżają oni bowiem Bulanyi'ego o podważanie ich autorytetu, podali nawet do Watykanu, że popełnia on poważne błędy doktrynalne. Watykan odrzucił jednak wniosek o jego potępienie.

Przez wszystkie te ruchy przebija obecność wszechmocnej ręki Imre Miklos'a, który z ramienia władz odpowiada za stosunki między państwem a kościołem przez ostatanie 20 lat.

Dla Miklosa, pacyfistyczne ciągoty zwolenników Bulanyi'ego to tylko jeden z powodów do zmartwienia. Rzeczywistym problemem jest to, że nie chcą oni uznać podległej roli Kościoła w stosunku do państwa, zaackeptowanej przez niedawno zmarłego kardynała Laszlo Lekai.

Kardynał choć niechętnie, zgodził się na utworzenie "grup podstawowych." Kardynał liczył, że mogło to przysporzyć nowych powołań, których brak Kościół węgierski dotkliwie odczuwa. (Węgry posiadają tylko 2,400 księży katolickich, z czego połowa ma ponad 50 lat).

Zabiegał on więc u Miklos'a o pozwolenie na działanie przynajmniej dla tych "dobrych" grup. Obecnie zarówno "dobrzy" katolicy, jak i zwolennicy Bulanyi'ego, mają pretensje do kardynała Lekai o jego uległy stosunek do komunistycznych władz.

Następcą Lekai będzie prawdopodobnie 59-letni, energiczny arcybiskup Laszlo Paskai. Będzie on miał pewnie spore kłopoty, jeżeli będzie próbował kroczyć drogą kompromisu i współpracy z komunistycznymi władzami.

(Na podst. "The Economist" z 26 07 1986 j.)

Popularniejszy

Czy Lee Iacocca jest popularniejszy niż Reagan? Ci, którzy usiłują namówić szefa korporacji Chryslera do ubiegania się o nominację Partii Demokratycznej opublikowali wyniki ankiety. Okazało się, że Iacocca cieszy się popularnością wśród 51 procent ankietowanych, zaś Reagan tylko 47%.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

MÓWIĄCY PO POLSKU LEKARZ
JOHN ZABOROWSKI, M.D.
PROWADZI PRAKTYKĘ W ZAKRESIE CHORÓB WEWNĘTRZNYCH ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM DOLEGLIWOŚCI WIEKU STARCZEGO.
3015-17 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL 60618
Tel. 278-6050
HONORUJEMY UBEZPIECZENIA MEDYCZNE

VOLVO DO POLSKI
Pekao TRADING CORPORATION
przyjmuje zlecenia na
znane ze swojej wysokiej jakości samochody

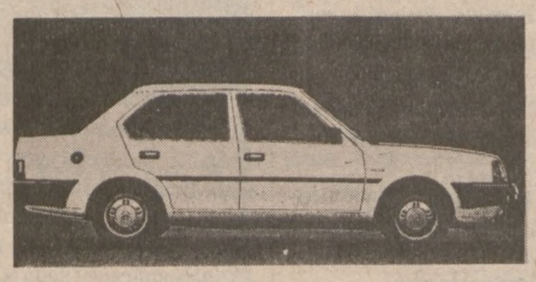

VOLVO Diesel
MODEL 340 DL
w cenie $7,200.00
plus $30.00 opłata manipulacyjna
i $7.00 za telegraficzną rezerwację
Od samochodów nabywanych za pośrednictwem PEKAO ich odbiorcy w Polsce nie ponoszą żadnych wydatków.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

BETTER ENGLISH

By Lin Illwitzer
The School for American English, Chicago

Spelling and Pronunciation #3 Vowel Letters and Vowel Sounds

When you see a word that's new to you, do you always know how to pronounce it? Sometimes a new word looks like a word you know. Then you think, "This new word probably sounds the same as that old word." Usually, you're right; that method works.

But sometimes there isn't any "old word" to compare the new word with! Then what? You can look in your dictionary, of course, A good dictionary shows the pronunciation of each word.

What do you do if you are at work or somewhere else and your dictionary is at home? There are some techniques that can help you pronounce new words. You can rely on some of these rules 100% of the time, but others are not so reliable. We'll find out which rules are 100% and which are not.

Earlier we had two "Spelling and Pronunciation" columns, one about the endings of words in ***-s*** and ***-d*** and the other about silent letters (like the unpronounced ***k*** in ***know,*** or the ***w*** in ***write).*** This column is about vowel letters and vowel sounds.

In Polish, when you see the letter ***i*** in a written word, you know that it is always pronounced the same way. And you have found out (= discovered) that in English it is ***not*** always pronounced the same way. Let's see what happens in English.

Vowel sounds. We need to talk about long vowel sounds and short vowel sounds. The vowel letters are A, E, I, O, U. When you pronounce them, remember that American English vowel sounds are not "pure", like those of European languages, including Polish.

Long vowel sounds. Each long vowel sound, which is the same as the name of its letter, is a diphthong (two sounds). The letter A (the long vowel sound ā) is like the sounds ***ej*** in Polish. The letter E (the long vowel sound ē) is like ***ij*** in Polish. The letter I (the long vowel sound ī) is like Polish ***aj.*** The letter O (the long vowel sound ō) is like Polish ***ou.*** And the letter U (the long vowel sound ū) is like ***ju*** in Polish. Practice saying the names of the letters in English, and remember that they are also the long vowel sounds.

A (ā) = Polish ej
E (ē) = Polish ij
I (ī) = Polish aj
O (ō) = Polish ou
U (ū) = Polish ju

Spelling long vowel sounds. There are two main ways to spell the long vowel sounds. We're goint to look at each one, and practice some examples.

Two vowel letters together = one long vowel sounds. Look at this word: ***green.*** Pronounce it with the vowel sound that is the same as the English letter E. Notice that there are tow ***e's*** in the word ***green.*** Every time (100%) you see two ***e's*** together like that, pronounce them like the English letter E. Try these words: ***feet, keep, sleep, sweet, tree, week.***

Now look at this word: ***coat.*** Pronounce it with the vowel sound that is the same as the English letter O. Notice that there are two vowel letters together: ***oa.*** Here's the rule: the second vowel letter is siletn, and the first one says its name. Every time (100%) you see ***oa*** together, pronounce them with the sound of the English letter O. Practice these words: ***boat, float, goat, soap.***

Here's another word: ***mall.*** Pronounce it with the vowel sound of the English letter A. The rule is the same as for ***oa:*** the second vowel letter is silent, and the first one says its name. The rule ***ai = A*** is 100%, too. Try these words: ***chain, paint, rain, train, wait.*** (The combination ***ay*** has the sound of the letter A, too. You see ***ay*** at the ends of words.)

Now we come to the letter combination that is not 100% reliable. Be careful! Look up the words in the dictionary to get the sounds!

Look at this word: ***meat.*** Pronounce it with the sound of the English letter E, just like tow ***e's*** in ***green.*** The combination ***ea*** is often, but not always, pronounced like the English letter E. Try these words, with the long vowel sound (E) pronunciation: ***clean, clear, ear, eat, heat, please, seat.***

Two vowel letters separated by one consonant = one long vowel sound. Look at these words: ***ate, cake, name, plane.*** In each word, we see the formula: ***a + consonant + e.*** Here, again, we have the rule: the second vowel letter is silent, and the first one says its name. Therefore, in each word, the first vowel sound is the long sound that is the same as the English letter A. Use this rule for these practice words: ***face, lake, late, same, take.***

Next, look at this word: ***dime*** (= 10¢). The first vowel sound is the sound of the name of the English letter I, and the last letter is silent. Try saying these words: ***bite, fire, like, nine, ride.***

Now, look at this word: ***home.*** Pronounce the first vowel sound like the name of the English letter O. Remember that the second vowel letter ***(e)*** is silent. Practice these words: ***bone, pole, smoke, vote.***

Here's another word: ***cute.*** The first vowel sound is the sound of the name of the English letter U, and the last letter is silent. Say these words for practice: ***cube, Luke, mule, pure, tune, use.***

Short vowel sounds. The short vowel sounds need only one letter per sound, no combinations. We are speaking here of the sounds in ***stressed syllables*** — those syllables that are loud when you speak. We'll discuss unstressed syllables another time.

Thew short vowel letter ***a*** is the sound we say, and hear, in the words ***apple, gas, hand, man.*** Practice them in these sentences: ***Stand on the bath mat. That man ran fast!***

The short vowel letter ***e*** is the sound we say in the words ***bed, desk, elephant, pen.*** Use them in these sentences: ***Beth set ten pencils on the desk. Ted spent ten cents for an egg.***

We say the short vowel letter ***i*** in the words ***fix, hill, kiss, list.*** Try these sentences for practice: ***This is a big fish! Tim will win six pink pigs.***

The short vowel letter ***O*** is the sound we say in the words ***college, hot, octopus, stop.*** It's also the sound we make when the doctor wants to look into our throats, and tells us, "Say ***ah,*** please." Open your mouth wide, and practice these sentences: ***Tom got a job. The frog hopped on top of a cot.***

Finally, we have the short vowel letter ***u,*** which is the sound in the words ***bus, cup, hundred, us.*** Practice these sentences: ***Brush the rug, but not in the sun. Uncle Rudd crushed the nuts into the mud.***

These techniques are helpful when you need to pronounce words that are new to you. Remember that we have been talking about short words and stressed (loud) syllables in this column.

Read the column again, and see how many words you find that fit into the "long vowel" and "short vowel " categories. You may be surprised at how many there are!

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Spotkanie Wspólnoty Brytyjskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

br. ujednolicić stanowisko wobec sankcji.

Z wyjątkiem W. Brytanii, wszyscy zebrani w Londynie są zwolennikami sankcji. Było wiele spekulacji przez rozpoczęciem konferencji, o tym, jak kraje wspólnoty mogą zareagować na stanowisko Brytyjczyków. Były nawet obawy, że różnice zdań mogą spowodować wycofanie się niektórych państw z Commonwealth'u. Jednakże już wkrótce po pojawieniu się przedstawicieli Wspólnoty na brytyjskiej ziemi było jasne, że nie są oni zainteresowani robić niczego, co mogłoby zaszkodzić Wspólnocie.

Wspólnota Brytyjska, to stosunkowo luźny związek 49 państw byłych kolonii i dominiów brytyjskich. Przywódcy państw Wspólnoty spotkali się w niedzielę na 3 godzinnym spotkaniu, po którym Królowa angielska zaprosiła ich na nieoficjalne spotkanie przy obiedzie. Choć wydany przez Królową obiad określany był jako nieformalny (bez jakichkolwiek przemówień), to uważa się, że Królowa, jako tytularna głowa Wspólnoty usiłowała osiągnąć na nim kompromis w sprawie sankcji.

Brak jest bliższych relacji ze spotkania.

Jedynie prezydent Zambii Kenneth Kaunda podał, że premier Thatcher była osamotniona, obstając przeciwko sankcjom.

Zmarł "Wielki Inkwizytor"

Bethesda, Md. (UPI) — Roy Cohn, znany nowojorski adwokat, "wielki inkwizytor", przywódca "polowań na czarownice" — kampanii przeciw komunistom prowadzonej w latach 50-tych przez sen. Josepha McCarthy'ego, zmarł w wieku 59 lat w wyniku komplikacji wywołanych wirusem AIDS.

Wzrasta Wydajność Pracy

Washington (UPI) — W porównaniu z pierwszym kwartałem bieżącego roku wydajność pracy robotników w USA wzrosła w drugim kwartale o 1.7 procent.

Pierwsze trzy miesiące tego roku przyniosły spadek wydajności o 1.4 procent.

Wydajność pracy ludzi zatrudnionych w przemyśle jest jednym ze wskaźników rozwoju i tempa gospodarki amerykańskiej.

Ludzie zatrudnieni w sektorze rolnictwa podnieśli swoją wydajność o 1.6 procent i jak twierdzą specjaliści współczynnik ten będzie jeszcze wzrastał.

BERLIN — Zdjęcie archiwalne Rudolfa Hessa, który obecnie ma 92 lata i przewieziony został z więzienia do szpitala skarżąc się na bóle związane z problememi ciśnienia i krażenia krwi. (Reuter)

Wojna Przeciwko Narkotykom

Washington (CT) — Przywódcy obu partii reprezentowanych w Kongresie postanowili wydać wojnę narkotykom. Marszałek Izby Reprezentantów, demokrata, Thomas O'Neill zapowiedział, iż doprowadzi do zatwierdzenia odpowiednich ustaw. Podobną akcję zamierza podjąć Senat.

Prezydent Reagan powiedział w wywiadzie udzielonym tygodnikowi "Newsweek", że Hollywood i przemysł muzyczny ponoszą odpowiedzialność za wzrastającą popularność narkotyków. Dodał także, iż handlarze narkotyków powinni być karani śmiercią. Na pytanie, czy Stany Zjednoczone powinny wprowadzić karę śmierci za handel narkotykami, tak jak uczyniła to Malezja, Reagan odpowiedział — "Nie podjęliśmy jeszcze decyzji w tej sprawie... Wiem, że powinni takiej karze podlegać".

Nie jest przypadkiem, iż ofensywa przeciwko narkotykom została podjęta na trzy miesiące przed wyborami do Kongresu. Ostatnie wydarzenia: śmierć gwiazdy amerykańskiej koszykówki, Lena Biasa — wynik przdawkowania kokainy oraz rozpowszechnienie się tego narkotyku w nowej formie, znanej pod nazwą "crack", zmusiły ustawodawców do podjęcia walki.

Nacisk ze strony wyborców zaniepokojonych rozmiarem jaki przybrała narkomania nie pozostawił demokratom i republikanom, ubiegającym się o kolejną kadencję w Kongresie, wyboru.

Z przeprowadzonej ostatnio ankiety wynika, że sprawa walki z narkomanią jest dla wyborców drugą co do ważności, po likwidacji deficytu.

Michael Johnson, szef sztabu przywódcy republikanów w Izbie Reprezentantów, Boba Michela (R. — Ill.) oszacował, iż wojna z narkomanią pochłonie od $2 do $5 mld.

Johnson stwierdził także, iż nie ma wątpliwości, że Kongres zatwierdzi ustawę przewidującą jak najsurowsze kary dla handlarzy narkotyków.

Przywódcy GOP (Partii Republikańskiej) w Izbie Reprezentantów wystąpili z inicjatywą powołania własnej grupy zadaniowej d/s zwalczania narkomanii i handlu narkotykami. Biały Dom uznał jednak, że sprawa ta "ma tak ogromne znaczenie dla zachodniej cywilizacji", iż akcja musi być podjęta na szerszym froncie.

Prokurator generalny Edwin Meese poinformował Michela, że Departament Sprawiedliwości potrzebuje więcej pieniędzy na ten cel.

Życie w Detroit Wraca Do Normy

Detroit (UPI, CT) — Przedstawiciele związków zawodowych reprezentujący strajkujących pracowników miejskich podpisali wczoraj porozumienie z władzami miasta na temat nowych warunków pracy. Kontrakt podpisany na najbliższe trzy lata kończy 19-dniowy strajk pracowników oczyszczania miasta i komunikacji miejskich.

W wyniku głosowania pracownicy zaakceptowali nowe porozumienie i z dniem dzisiejszym mają powrócić do pracy.

Podpisany kontrakt przewiduje, że pracownicy miasta Detroit w ciągu pierwszego roku otrzymają 5-procentową podwyżkę płac i dodatek w wysokości $500, w drugim roku 3-procentową podwyżkę i $200, a w trzecim $400 i płaca zostanie podniesiona o 2 procent. Dodatek do pensji w trzecim roku kontraktu może wzrosnąć do $800 w zależności od stanu finansowego budżetu miasta. Ogólnie biorąc, pensje wszystkich pracowników mają w ciągu trzech najbliższych lat wzrosnąć o ok. $5 tys. Obecnie średnia płaca pracownika pracującego dla miasta wynosi rocznie przeszło $19,000.

"Mam nadzieję, że pracownicy zdają sobie sprawę, że jest to najlepszy kontrakt, jaki mogliśmy podpisać" — powiedział mayor miasta. — "Strajk się skończył i życie powinno jak najszybciej powrócić do normy".

Niektórzy pracownicy powiedzieli, że nie są zadowoleni z nowego kontraktu, lecz nie mogli pozwolić sobie na dalszy protest.

Sekretarka, Gloria Davenport powiedziała dziennikarzom, że "nie zgadzam się z warunkami porozumienia, lecz głosowałam za jego przyjęciem, bo potrzebny mi jest czek, gdyż po prostu ja i moje dzieci musimy jakoś żyć".

W wyniku 19 dni strajku, na ulicach czeka 40,000 ton śmieci do wywiezienia. Codziennie 200,000 mieszkańców miasta ma kłopoty z dostaniem się do pracy. Wszyscy są przekonani, że te kłopoty skończyły się już na dobre.

Komisja Sądowa o Sprawie Benigno Aquino

Manila. (UPI) — Specjalna komisja, powołana miesiąc temu przez Sąd Najwyższy Filipin, stwierdziła, że wyrok uniewinniający gen. Vera i jego 25 wspólników podejrzanych o zamordowanie na lotnisku manilskim w sierpniu 1983 roku powracającego z wygnania przywódcy opozycji, Benigno Aquino, został wydany "pod presją" prominentów byłego reżimu.

Przewodniczący Sądu Najwyższego, Claudio Teehankee, powiedział dziennikarzom po spotkaniu z członkami komisji, że decyzja o ewentualnym ponownym wytoczeniu sprawy zostanie podjęta w ciągu 10 dni od chwili dostarczenia prokuraturze i obronie 63-stronicowego raportu.

Sąd Najwyższy na Filipinach jest uprawniony do podejmowania takiej decyzji.

Gen. Fabian Ver, główny oskarżony w zakończonym zaskakującym wyrokiem procesie, zbiegł wraz z Marcosem na Hawaje.

"54 Sejm Wytyczy Przyszłość"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nad 300 delegatów reprezentujących Grupy w 24 stanach U.S. oraz bardzo licznie przybyłych gości.

Zgodnie z tradycją spotkanie sejmowe rozpoczęło się uroczystą Mszą św. odprawioną przez J.E. ks. bp. Alfreda Abramowicza, któremu asystowali: ks. Antoni Iwuć — kapelan Zjednoczenia, oraz księża: Edwin Karłowicz, Leopold V. Próżny, Jan Rolek i proboszcz parafii św. Eugeniusza, w której nabożeństwo się odbyło. Kazanie, o potrzebie i ofiarnej pracy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce wygłosił ks. Iwuć.

Lektorami było członkowie Zarządu Centralnego — prezes F. Rutkowski, Regina Oćwieja — wiceprezeska, modlitwę odmówił sekretarz Victor D. Hyatt, a dary do ołtarza nieśli: mec. Stanley Krzemiński — radca prawny ZPRKA, Theodore C. Compall — lekarz naczelny, Joseph W. Żurawski — redaktor "Narodu Polskiego," Joseph Osmański — dyrektor działu sportu i młodzieży, oraz dziatwa reprezentująca Polską Szkołę im. M. Konopnickiej, zespoły taneczne aktywne przy ZPRKA.

Piękna to była uroczystość tym bardziej, że łączyła w sobie elementy obu narodów: polskiego i amerykańskiego. Modlitwy, kazanie, pieśni religijne śpiewane były i wygłaszane w obu językach, symbolizując przywiązanie do kraju ojców naszych i naszej ojczyzny Stanów Zjednoczonych.

54 Sejm Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce odbywa się w hotelu O'Hare Kennedy Holiday Inn, w Rosemont, Ill. Sesję inauguracyjną, która się rozpoczęła w niedzielę po południu, zagaił Walter Sojka, przewodniczący Komitetu Przedsejmowego witając serdecznie przybyłych i zapewniając o tym, że Komitet zrobił wszystko, aby nie tylko pobyt w Chicago, ale przede wszystkim obrady sejmowe, przebiegały sprawnie i aby nikomu niczego nie zabrakło.

Ks. Antoni Iwuć wygłosił inwokcję, rozpoczynającą obrady, po oficjalnym otwarciu Sejmu przez prezesa Rutkowskiego. Ze sprawozdania Komitetu Mandatów wynika, że w 54 Sejmie bierze udział 304 delegatów (142 mężczyzn i 156 kobiet oraz 6 księży) — odnośnie zatwierdzenia dodatkowych delegatów, odpowiednie komitety podejmą decyzję w najbliższym czasie.

Przystąpiono następnie do wyboru Prezydium Sejmu. Na wniosek ks. Karłowicza poparty przez wielu, przewodniczącym obecnego Sejmu wybrano długoletniego i zasłużonego członka Organizacji Stanleya Kuspera, który doskonale wywiązał się z prowadzenia poprzedniego Sejmu. Wiceprzewodniczącą Sejmu została wybrana Stefania Babula z Jamaica, N.Y. i wiceprzewodniczącym — Casey Kania z Detroit, Mich. Sekretarzem Sejmu wybrano Barbarę Maryanowską z Calumet City, Ind. Całe Prezydium wybrane zostało jednogłośnie.

Przysięgę zarówno od delegatów, jak też od nowo wybranego Prezydium odebrał kapelan ks. Antoni Iwuć.

Pierwsza sesja była nie tylko sesją ceremonialną. Przystąpiono natychmiast do pracy. Sprawozdanie, a właściwie sugestie i wskazówki do przyszłej pracy, przedstawił zebranym specjalny komitet planowania, na którego czele stał Jan L. Waner. Ambitne to plany i niezmiernie ważne, dlatego też jest prawie pewne, że szereg sugestii jakie w nich wysunięto, będzie przedmiotem dyskusji w czasie następnych sesji sejmowych.

Wieczorem odbył się wspaniały bankiet z udziałem delegatów oraz gości, wśród których było wielu przedstawicieli organizacji polonijnych. Obecni byli między innymi: mec. Alojzy A. Mazewski — prezes K.P.A. i ZNP z liczną delegacją ZNP, Bernard Rogalski — krajowy prezes Sokolstwa Polskiego, Helena Zielińska — prezeska Związku Polek w Ameryce z całym zarządem, Maria Krakowska — prezeska Legionu Młodych Polek z liczną delegacją Pań, Wanda Kass — prezeska Koalicji Kobiet Polsko-Amerykańskich, Stanley Matlakowski — prezes Polish Benificial Assoc. z Filadelfii, Joseph Kochan — sekr. gen. Polish National Union of America, oraz wielu innych.

Władze miejskie reprezentował klerk miasta Walter Kozubowski, który odczytał specjalną proklamację uchwaloną przez miasto z okazji 54 Sejmu ZPRKA. Wśród gości zauważyliśmy również ald. Romana Pucińskiego prezesa Wydziału Illinois K.P.A., Matyldę Jakubowską — reprezentantkę gubernatora J. Thompsona.

Mistrzem ceremonii bankietu był Joseph Żurawski redaktor "Narodu Polskiego." Inwokację wygłosili ks. Edwin Karłowicz — wicekapelan Zjednoczenia, toast na pomyślność obrad wzniósł prezes F. Rutkowski, który później podziękował wszystkim, którzy poświęcili wiele czasu i trudu, by przygotować Sejm.

Główne przemówienie, o moralnym przywództwie Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego wygłosiła b. wicegubernator stanu Nowy York — Mary Ann Krupsak. Modlitwę końcową odmówił ks. Leopold V. Próżny — wicekapelan Zjednoczenia.

W czasie obiadu grał doskonały zespół Antoniego Kawałkowskiego, a w programie artystycznym pieśni włoskich wystąpili śpiewacy: Richard Gersten i Judy Mangone.

Dzisiaj przez cały dzień odbywać się będą sesje sejmowe. Będzie to niezmiernie pracowity dzień. Dzisiaj też spodziewane jest przybycie na Sejm przedstawicieli naczelnych organizacji, polityków, by złożyć życzenia. Szczegółowe informacje na temat obrad przekazywać będziemy codziennie, aż do zakończenia Sejmu, przewidzianego na czwartek. Sprawozdania te uzupełniać będziemy przedstawieniem tekstów ważniejszych przemówień, oraz składu kluczowych komitetów.

Należy nadmienić, że prasę polonijną i środki masowego przekazu reprezentowali na Sejmie: red. Stanisław Krajewski — redaktor naczelny "Dziennika Polskiego" z Detroit, red. Robert Lewandowski — kierownik programu radiowego i telewizyjnego w Chicago, Jerzy Migała — kierownik programu radiowego w Chicago, oraz przedstawiciel "Dziennika Związkowego."

(ar)

Kadafi Wykupił Zakładników

Washington (CST) — Przedstawiciele administracji USA podali wczoraj do wiadomości, że jest prawie udowodnione, że libijski przywódca pułkownik Moammar Kadafi wykupił dwóch amerykańskich i jednego brytyjskiego zakładnika z rąk porywaczy libańskich, a następnie rozkazał ich zgładzić. Republikański kongresmen z Kalifornii Robert Dornan powiedział, że Peter Kilbourn, Leigh Douglas i Philip Padfield zostali wykupieni z rąk organizacji o nazwie "Arabskie Komórki Rewolucyjne", a następnie zabici. Ciała trzech zakładników znaleziono 17 kwietnia w Bejrucie.

Dornan dodał, że Kadafi pragnął to samo uczynić z pozostałymi zakładnikami amerykańskimi w Libanie, lecz to mu się nie udało.

Po uwolnieniu w ubiegłym tygodniu przez porywaczy ojca Jenco w ich rękach znajduje się jeszcze Terry Anderson, 38-letni korespondent Associated Press porwany 16 marca 1985 r., Thomas Sutherland, wykładowca uniwersytetu w Bejrucie porwany 9-go czerwca 1985 r. oraz David Jacobsen, który stał na czele amerykańskiego szpitala w Bejrucie i przetrzymywany jest od 28 maja ubiegłego roku.

Organizacja "Islamic Jihad" przyznała się też do porwania wysokiego urzędnika ambasady amerykańskiej Williama Buckleya w marcu zeszłego roku. Według wiadomości ujawnionych przez tę organizację został on zgładzony w październiku 1985 roku.

"Islamic Jihad" wydała w sobotę oświadczenie, że nie będzie prowadzić żadnych negocjacji w sprawie przetrzymywanych zakładników z Ronaldem Reaganem, Janem Pawłem II, ani z wysłannikami Arcybiskupa Canterbury Roberta Runcie. Oświadczenie dostarczone do dziennika "An Nahar" w zachodnim Bejrucie stwierdza, — że porywacze, zabiją amerykańskich zakładników, o ile ich żądania nie zostaną spełnione."

W oświadczeniu "Islamic Jihad" czytamy też, że porywacze ojca Jenco nie przekazali przez uwolnionego zakładnika żadnych wiadomości do prezydenta Reagana, ani do papieża Jana Pawła II.

Obserwatorzy stwierdzają, że organizacja ta składa się głównie z lojalistów irańskich.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Genowefa Zick

(z domu Wladas)
(żona śp. Edwarda)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go sierpnia, 1986 roku, przeżywszy 74 lata.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 3 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5-go sierpnia o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee, do katedry Holy Name, msza św. o godzinie 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Rajmund (Shirley), Franciszek (Barbara),** synowie z żonami; **Lorainne (Ryszard) Dolatowski,** córka z mężem; 10 wnuków, 2 prawnuków; **Józef Socha, Franciszek Socha,** bracia; **Wiktoria Jamer, Florentyna Pelot,** siostry.

Pogrzebem zajmuje się
Skaja Stanley Funeral Home
Tel. 342-3330

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, wnuk mój, brat i szwagier nasz, śp.

Józef Jamrozik

(syn śp. Czesława)

Nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go sierpnia 1986 roku, przeżywszy lat 32.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 4-go sierpnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają, w ciężkim żalu pogrążeni:

Danuta (z domu **Wiśniewska**), żona; **Sylvester** i **Kasia,** dzieci; **Teresa,** matka; **Leona,** babcia; **Maria** i **Michalina,** siostry; **Tadeusz** i **Leszek,** bracia; **Józef Waszczak** i **Adam Razny,** szwagrowie; **Halina,** bratowa; **Władysława,** ciocia; **Justyna Kukowski;** wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy kuzyn nasz, śp.

Rev. Sigismund L. Andryaszkiewicz

Emerytowany Proboszcz Kościoła Mother of God
(Syn śp. Casper i śp. Mary [z domu Dubiel])

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go lipca, 1986 roku, o godzinie 12:51 po południu, przeżywszy 80 lat.

Zwłoki były wystawione w zakładzie pogrzebowym w niedzielę od 2 do 9 wieczorem w Zarzycki Manor Chapels, 5088 S. Archer (róg Keeler).

W poniedziałek "Entrance rites service" o godzinie 2 po południu, w kościele św. Kazimierza, 22nd St. i s. Whipple, od godziny 2-ej do czasu nabożeństwa, które odbędzie się o godzinie 7:30 wieczorem.

We wtorek, dnia 5-go sierpnia, o godzinie 11:00, uroczystości pogrzebowe, w Interment Chapel na cmentarzu św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Angeline (Joseph) Kazmierowski, Edwin (Dorothy) Malacha, Virginia (Anthony) Paruolo, Gene Lasiewicz, Lottie (Chester) Kokosiński, Eleonore (Joseph) Majerczak, Evelyn (Joseph) Sokolowski i **Laura Mazurkiewicz,** kuzyni.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Manor Chapels. Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i wujek nasz, śp.

Henryk S. Wróblewski, D.D.S

Członek Amerykańskiego Stowarzyszenia Dentystycznego, Stowarzyszenia Dentystycznego Stanu Illinois, Chicagoskiego Stowarzyszenia Dentystycznego Oddział North-West, Dentystycznego Klubu Artystycznego, Akademii Dentystyki Ogólnej, Lafayette Council #361 Rycerzy Kolumba, Kapitan U.S. Army Air Force, przez 50 lat służył społeczeństwu swoją pracą jako dentysta, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go sierpnia 1986 roku, o godzinie 11:41 wieczorem, przeżywszy 73 lata.

Zwłoki będą wystawione w zakładz pogrzebowym w poniedziałek i wtorek od 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go sierpnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee, do kościoła Bazyliki Królowej Wszystkich Świętych, msza św. o godz. 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleonore (z domu **Gudel**), żona; **Judith, córka; Helena Donohue, Emily (Dennis) Pinkowski, Theresa (Erv) Krajewski,** siostry z mężami; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Stanley Funeral Home. Telefon 342-3330.

NOWY YORK — Dwa tysiące fałszywych zegarków "Cartier" zostało zniszczonych. Są to zegarki zrobione w Honkongu i sprzedawane w U.S. jako oryginalne po $40 i $100. (UPI)

Badania Znalezisk z Grobów Kultury San Augustin

Jedną z najmniej poznanych kultur prekolumbijskich w Ameryce Południowej jest tak zwana kultura San Augustin — nazwa ta pochodzi od andyjskiego miasteczka w południowo-zachodniej Kolumbii, wokół którego odkryto wiele monolitycznych rzeźb kamiennych.

Drugim regionem, obfitującym w kamienne rzeźby, jest ciągnąca się na północny wschód od San Augustin dolina rzeki Magdaleny. Kultura San Augustina jest bardzo stara—najstarsze związane z nią znaleziska pochodzą z 2300 roku przed Nar. Chr., najmłodsze z II wieku przed Nar. Chr.

Pośród dziesiątków rzeźb powtarzają się często pewne elementy, jak na przykład symbol płodności czy trójkątne głowy o ostrym podbródku. Ostatnio archeologowie zajęli się intensywnie badaniem znalezik z grobów kultury San Augustin, co pozwoli poznać więcej szczegółów z dziejów tej starej kultury rolniczej.

Niedźwiedzica w Beskidzie

Ok kilku tygodni w lasach Beskidu Niskiego buszuje niedźwiedzica z małym niedźwiakiem. Przyszła tam prawdopodobnie z terenu Czechosłowacji.

Turyści mają atrakcję, ale wolą się trzymać od niej z daleka. Na jednym ze szczytów grupa turystów, gdy zobaczyła niedźwiedzicę z małym wychoczących z lasu, salwowała się ucieczką. Pojawienie się niedźwiedzia w tym rejonie jest prawdziwą rzadkością.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6:00 do 7:15 rano
i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

MUZYCZNE KRAJOBRAZY
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
10:30 do 11:00 rano
Program prowadzi
KRZYSZTOF BORUCKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

★ Pomoc Domoza

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

CHILD CARE. SCHAUMBURG
Before and after school.
English speaking. Room, board plus salary. Dianne.
980-0918 459-5200

TEACHER NEED
Reliable Babysitter
For 3 yr old & 4 mo. old. 3 days week in my home. Tues., Wed., Thurs., 8 a.m. to 4 p.m. in the Garfield Ridge are. Must have own transporetation & must speak English.
284-2888

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA DZIEWCZYNA
(SKOŃCZONE 18 LAT)
znająca j. angielski
do baru szybkiej obsługi.
Tel.: 523-3655 pytać o Nickie

ASYSTENTKA PORZĄDKOWA
5 dni, Środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela 200 pokoi hotelowych. Czyszczenie pokoi i nadzór nad pokojówkami. Musi mówić po angielsku i być schludna. $4.25. Zgłaszać się osobiście w środę, czwartek od 12 — 6 p.m.
CHICAGO MIDWAY AIRPORT INN
5400 S. Cicero pytać o Panią "G"

DUŻA
ROZWIJAJĄCA SIĘ SZYBKO
FIRMA W OAK PARK
POSZUKUJE KOBIET
Do pracy przy ręcznym wykańczaniu futer. Wymagana lekka znajomość szycia ręcznego oraz z uwagi na miejsce pracy oddalone od Chicago około 15 mil własny środek komunikacji.
Po bliższe informacje proszę dzwonić:
951-2317 — prosić Janusza.

★ Praca

DOCK WORKERS

Are you interested in working 2-3 DAYS a week to supplement your income?
Roadway Express, Inc. is seeking qualified Dock Workers. Must be willing to work nights and weekends on 2-hour notice.
Preferred Qualifications:
- *PHYSICALLY CAPABLE OF DOING HEAVY MANUAL WORK*
- *GOOD WORK HISTORY*
- *HAVE RELIABLE TRANSPORTATION AND READY TO REPORT TO WORK ANY TIME DAYS, NIGHTS AND WEEKENDS*
- *QUALIFIED MINORITY AND/OR FEMALE APPLICANTS ARE ENCOURAGED TO APPLY*
- *MUST SPEAK ENGLISH*

Applicants must APPLY IN PERSON on TUESDAYS and WEDNESDAYS ONLY 10 A.M. to 2 P.M. at:
ROADWAY EXPRESS, INC.
720 Greenleaf
Elk Grove Village, IL 60007
(No Phone Inquiries)
An Affirmative Action/Equal Opportunity Employer M/F/H/V

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA
Do sprątania pokoi w motelu. Mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie. Mówimy po polsku. Dzwoń Colorado.
1-303-945-8591

MEDICAL SECRETARY WANTED
English speaking.
Call from 10 a.m. — 8 p.m.
267-2944

SEAMSTRESS NEEDED
LITTLE STITCH SEWING SHOP
Experienced only, Oak Park area. Must speak English. Call
386-6544 — Closed Sundays & Weds.

POTRZEBNA barmanka mówiąca po polsku i angielsku. 736-4794 od 10 A.M.-4 P.M.

NURSES AIDES wanted, for live in and come and go. English required. 725-7881.

HOTEL
Luxury North suburban hotel needs the following:
MAIDS — full time, English speaking helpful.
Apply 10 a.m.-4 p.m.

ALLGAUERS HOTEL
2855 N. Milwaukee Ave.
Northbrook, IL
480-7500

★ Praca

Owner Operators WANTED
Must have knowledge of local railroad ramps. Must speak English. Call 8 A.M.-4 P.M.
247-5566

CUSTOM DRAPERY PERSON
FULL TIME
Experienced- Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday.
SEARS ROEBUCK & CO.
Woodfield Mall
Schaumburg, Illinois
E.O.E.

JANITORIAL
Hard working individual needed for route services. Must have car. Must read, write and speak some English. Full and part time.
AMERICAN BEST CHEMICALS INC.
240 E. Lake St. Addison, Illinois
833-3526

PERMANENT PART TIME
Auto mechanics, installers, tire & battery and sales. Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday at:
SEARS ROEBUCK & CO.
Hawthorne Center — Vernon Hills
Woodfield Mall, Schaumburg
E.O.E.

GOVERNMENT JOBS
$16,040-$59,230/yr.
Now hiring.
Call 1—805—687-6000, Ext. R-9725
For current federal list.

SAFFORD ENTERPRISES in Villa Park, is looking for a couple of good workers for outside house painting. Must speak English. Individuals must be honest, dependable, hardworking and willing to learn. Some experience preferred, but will train right person.
530-2600

TAILOR OR SEAMSTRESS
Must Speak English.
Full time. Apply in person: Richman Bros., Hawthorn Center, Vernon Hills, Il.

LOSING WEIGHT = MAKING $
If you have 5 to 50 lbs to lose we have a job for you.
Call 299-7806 or 456-4047

POTRZEBNA OSOBA
Do sprzedawania weneckich zasłon — "mini blinds". Praca w Arlington Heights.
364-4664

KELNERKI
I KIEROWCY SAMOCHODÓW
Muszą mówić po angielsku. Proszę zgłaszać się osobiście, od poniedziałku do piątku, od 2 do 5 po południu.
BARRACO'S PIZZA
3701 W. 95th Street, Chicago

★ Praca

EXPERIENCED WORKING SUPERVISOR
Niles area, part time mornings. Must know carpets and floor work. Must speak English, good hourly rate.
Call: MR. CHESTER
982-9236

PERMANENT PART TIME
Sales, stock, receiving & display. Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday at:
SEARS ROEBUCK & CO.
Hawthorne Center — Vernon Hills
Woodfield Mall, Schaumburg
E.O.E.

JANITORIAL/MAINTENANCE
Mature couple wanted for East Rogers Park Apt. Bldg. Salary + Apt. Excellent fringe benefits. Must have experience. Reply to:
Pat Langguth
Inland Property Mgmt. Dept. 2210
60521 Midwest Rd., Oakbrook, Ill.

OSOBA DO PRASOWANIA
W CHEMICZNEJ PRALNI
Doświadczenie nie wymagane, nauczymy poracowitą osobę. Musi mówić po angielsku. Praca w Buffalo Grove.
Prosić Bill
259-2468 — w jęz. ang.

Mała wytwórnia odzieży zatrudni doświadczoną osobę
DO PRASOWANIA ODZIEŻY
Pełne godziny. Stała praca.
Doskonałe świadczenia.
Zgłaszać się osobiście
6 E. Lake Street, pokój 401

IMMEDIATE OPENING FOR
LIGHT INDUSTRIAL WORKERS
MUST SPEAK ENGLISH
To work in
SCHAUMBURG, ELGIN AREA
CALL:
KELLY SERVICES
SCHAUMBURG
"Not an agency. Never a Free".
E.O.E. M/E/H

★ Praca Męska

EXPERIENCED SEMI TRAILER MECHANIC
Starting Pay $8 Per Hour
479-1600
PLEASE CALL IN ENGLISH

Maintenance
MACHINE MAINTENANCE REPAIR
Manufacturer is looking for person w/ min. 5 years experience in repairing and overhauling pneumatic and hydraulic metal cutting machinery. Electrical knowledge and reading schematics a must. Must speak English. Apply in person.
MAUREY MFG. CORP.
2907 S. Wabash Chicago, IL 60616

ASYSTENT KIEROWNIKA DZIAŁU
Assistant Plant Managera
Niepalący. Wymagana dostateczna do porozumienia się znajomość języka angielskiego. Proszę telefonować od poniedziałku do piątku, w języku ang.
468-1700

SZYBKO ROZWIJAJĄCĄ SIĘ FIRMA ELEKTRONICZNA
Przyjmuje w tej chwili technikków elektronicznych. Kandydat musi mieć 2 lata doświadczénia przy naprawach cyfrowych i analogicznych obwodów tablic. Musi być obeznany z podstawowym sprzętem warsztatowym. Naprawy (P CB) drukowanych obwodów i wykrywanie usterek na drukowanych obwodach. Dzwonić do Sophie w godzinach od 9 rano do 2 po południu.
829-8810

ROZWIJAJĄCA się firma poszukuje sprzedawców. Tel.: 725-6457.

POMOCNICY i "roofers", potrzebni. 437-5402 wieczorem pytać o Geralda.

MECHANIC
Certified with experience. Good benefits. Clean shop. 5 day week. Must speak English. Apply in person.
Check Point Tire Center
723 W. Dundee • Wheeling

MACHINE OPERATORS
For First and Second Shifts
M/F, no experience necessary. Will Train. Apply weekdays 8 A.M.-4 P.M.
CENTRAL MAILERS, INC.
7211 S. Lockwood Ave.
Bedford Park, Illinois

JANITOR
with car. Must speak English. Suburban area. Part time. 6 p.m. — 11 p.m. Monday thru Friday $4.25 per hour.
620-1860

POTRZEBNY murarz. 282-0032.

WYKWALIFIKOWANI PRACOWNICY
do prac budowlanych wewnątrz i na zewnątrz. Stolarze, cieśle, hydraulicy. Minimum rok doświadczenia w Ameryce.
777-1840

★ Praca Męska

CABINET MAKER
For Exhibits Builders
Experienced in top quality woodworking. Good working conditions and benefits.
Ask for Fred Stegemann
736-6699

SUPERVISOR do kompanii sprzątającej, mówiący po polsku i angielsku, praca w nocy. Pełen etat. 980-9047

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI MURARZE
Muszą mieć własne narzędzia i komunikcację.
Dzwonić do John.
J.G.M.
980-6595 Od 6 Wieczorem

POTRZEBNY SPAWACZ
Z doświadczeniem w Ameryce.
736-2751
AGENCJA — FLASH LTD.

CABINET INSTALLORS
Experienced only.
Must speak English.
622-1730

TAPICER/
KIEROWCA SAMOCHODU
Firma meblowa poszukuje tapicera prowadzącego samochód. Wolimy osobę mówiącą trochę po angielsku.
622-9800

POTRZEBNI stolarze. Tel.: 283-2057.

SAW OPERATOR
Set up and operate manual and auto table saws to cut plastic materials to close tolerance. Experience required. Skokie location. Fully air conditioned shop. Call
465-1234

BLACHARZ SAMOCHODOWY oraz LAKIERNIK
Musi być doświadczony i mieć własne narzędzia.
267-2800

AUTO BODY MAN &
AUTO PAINTERS ASSISTANT
Needed for fast paced, quality oriented shop. Must have own tools and speak English.
2541 N. Cicero, Chicago
278-6664

MECHANIK/SPAWACZ
Mówiący po angielsku.
Dzwonić po 6 wiecz.
447-0048

MECHANIK SAMOCHODOWY
Tylko z doświadczeniem. Przebudowy motoru, transmisji i naprawy elektryczne. Musi mieć włsne narzędzia. 6 dni w tygodniu.
Zgłaszać się osobiście
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence
478-5932

★ Rozmaite

SPRZEDAM drzwi garażowe, urządzenia do restauracji i inne. 588-9492

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia, nieumeblowane, do wynajęcia. Dzwonićś: 276-7639. 3547 W. Dickens.

4 POKOJE MAŁE MIESZKANIE W BASEMENCIE
Nieogrzewane. Diversey-Central Park. Bez zwierząt. $200 plus depozyt. 823-5505.

OKOLICA ROSCOE-PULASKI
5 pokoi, 2 sypialnie. Cyklinowane podłogi, wysztkie wykończenia drewniane. Widne mieszkanie. Lodówka i piec. Lokator opłaca użyteczności. $385 miesięcznie. Proszę telefonować w języku angielskim i prosić Robert.
281-0701

PETERSON/Pulaski, mieszkanie jednosypialniowe w basemencie. $225 miesięcznie z ogrzewaniem i elektrycznością. Depozyt. Tel 545-7041.

PIĘKNE, widne 5½ pokoi w Cicero, naprzeciw kościoła M.B. Częstochowskiej. $300 miesięcznie. 833-9426.

1½ i 2½
POKOJOWE MIESZKANIA
Wszystkie użyteczności wkalkulowane w cenę czynszu. Lokator płaci bardzo niski depozyt. Jackowo.
252-9613

★ Poszukuje Pracy

PIELĘGNIARKA 50 LAT
Mówiąca po polsku i niemiecku, szuka pracy; opieka nad dziećmi lub osobą starszą.
728-7882 Krystyna

MĘŻCZYZNA z Polski poszukuje Pracy. Wynagrodzi. Tel. 725-5584.

PIANISTA i organista poszukuje pracy. Tel 283-7529.

★ Domy

DOCHODOWY BUDYNEK
11 Jednostek—3 Sklepy
58th i Fairfield
247-7915

GOVERNMENT HOMES
From $1.00 (U repair). Deliquent tax property. Repossessions. Call:
1—805—687-6000, Ext. H-9725
For current repo list.

2 FLAT
2 BEDROOM COTTAGE
ON 2 LOTS
Needs works.
First $49,000 takes
496-8213
Please call in English.

★ Interesy

Poszukuje PARTNERA LUB INWESTORA
Do sieci sklepów VIDEO, specjalizujących się między innymi w polskich filmach.
Tel. 539-5608
Prosić p. JURKA

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Dorota Kmiotek. 276-1623.

★ AUTO

1975 PONTIAC Astro, 4 cylindrowy, ekonomiczny, b. dobry mechanicznie. $475. Tel. 276-6785, po 4 po poł.

★ Usługi

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BEZROBOCIE
(Unemployment Compensation)
Pomagam w załatwianiu wszelkich formalności.
831-5734

NAPRAWIAM Samochody u Ciebie lub siebie. 286-6682.

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel. 267-0234.

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

★ Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Malowanie

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktorzy

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

★ Do Wynajęcia

APARTAMENTY DO WYNAJĘCIA
studio, oraz jedno i dwu-sypialniowe. Przystępna cena. Blisko jeziora i plaży. Przed domem przystanek autobusowy i kolejki. Pralnia i parking na miejscu.
Dzwonić: od poniedz. do piątku od 4:00 do 6:00
Sobota i Niedz. od 11:00 do 2:00.
P. MIETEK: 338-9611

Washington Dumny Ze Swych Zwycięstw

Podczas niedzielnego wywiadu, udzielonego dla radia (stacja WMAQ-AM; 670), mayor Harold Washington oświadczył, iż "przechytrzył" swych przeciwników pod każdym względem, a głównie poprzez umiejętne udaremnianie bezpartyjnych wyborów na burmistrza Chicago.

Zdaniem Washingtona, umieszczenie na liście wyborczej trzech referendów po to, aby nie było już na niej miejsca na referendum, dotyczące bezpartyjnych wyborów na burmistrza, jest tak samo "legalnym menewrem", jak strategie, stosowane przez jego wrogów politycznych, a które nie są niczym innym jak próbą pozbawienia go autorytetu i zmniejszenia jego szans na drugą kadencję.

Washington skonstatował, że do niedawna głównym tematem dla środków masowego przekazu były sprytne sztuczki aldermanów Edwarda Vrdolyaka (10 warda) oraz Edwarda Burke. Przypomniał on, iż Vrdolyaka nazywano wtedy — za czasów jego tryumfów — "Fast Eddie" ("Szybki Edzio") i zapytał dlaczego teraz mayora — czyli jego samego — nie określa się jako "Fast Harold" albo jakoś inaczej.

Mayor nie chciał się jednak przyznać do tego, iż umieszczenie trzech referendów na liście wyborczej było aktem nadużycia prawa wyborczego Illinois. Według mayora, problematyka zgłoszonych przez niego referendów jest niezwykle ważna, ponieważ zadaniem każdego z nich jest sondaż opinii publicznej w sprawie np. zalegalizowania hazardu oraz w innych ważnych sprawach.

Dwukrotnie podkreślił Washington, iż kampania o bezpartyjne wybory na burmistrza posiada "zły motyw". W ten sposób sugerował, że tak naprawdę nie chodzi tutaj o zmianę metody wyborów, ale o pozbawienie go stanowiska mayora, bo jest rasy czarnej.

Ponadto Washington skrytykował prezesa rady nadzorczej CTA — Michaela Cardilli, stwierdzając iż powinien zastąpić go ktoś bardziej kompetentny.

Wzrost Przestępczości Gangów Ulicznych

Mayor Broni Programu CIN

Mayor Harold Washington wypowiedział się w czwartek za kontynuowaniem programu walki z gangami ulicznymi chociaż jak stwierdził jest on niewystarczający. Była to jego odpowiedź na krytykę prasową, że mimo wprowadzenia w ubiegłym roku programu mającego na celu likwidację gangów ulicznych tzw. Chicago Intervention Network (CIN) — przestępczość gangów wzrosła w ostatnim okresie o 18 procent.

Główne zarzuty pod adresem CIN dotyczą braku właściwego rozeznania wielu obszarów działalności gangów jak również brak odpowiedniej współpracy z policją w tych rejonach.

Wypowiedź Mayora miała miejsce kilka godzin po śmierci 13 letnego Alexa Hernandeza, który został zastrzelony na północnej stronie Lawndale Ave., przez członka rywalizującego gangu. Cztery godziny po zamordowaniu A. Hernandeza został zastrzelony Robert Noceda. W ubiegły poniedziałek, w wyniku strzelaniny pomiędzy członkami rywalizujących gangów w osiedlu Cabrini Green, zostało ciężko ranne 2-letnie dziecko i 29 letnia kobieta.

Mayor Washington podsumowując w wywiadzie radiowym roczną działalność programu walki z gangami stwierdził, że realizacja tego programu "jest na właściwej drodze" dodając jednocześnie, że w przyszłości działalność na tym odcinku musi być dużo lepsza.

Dr Irving Spergel z Uniwersytetu Chicago, który przez 30 lat zajmował się sprawami działalności gangów i był jednym z konsultantów przy opracowywaniu programu CIN stał się ostatnio jego krytykiem.

Stwierdził on, że tylko 16 procent wysiłków CIN skierowanych jest na ograniczenie przestępczości gangów, reszta to typowe usługi na rzecz mieszkańców.

Popełniane są te same błędy co dwadzieścia lat temu. Brak jest dostatecznej współpracy z policją w celu ograniczenia, w pierwszym rzędzie poważnych przestępstw wśród młodocianych członków gangów ulicznych, powiedział Spergel.

Poważnym problemem jest nie tylko wzrost przestępczości gangów w obszarach objętych realizacją programu CIN, ale również, ponad trzykrotny wzrost ataków gangów w rejonach gdzie dotychczas one nie działały.

Napastnik Terroryzuje Spokojną Dzielnicę

Policja szeryfa powiatu Cook poszukuje rudowłosego mężczyzny, który w ostatnich sześciu tygodniach terroryzuje mieszkańców spokojnej ulicy w Maine Township na płn.—wsch. od Des Plaines.

Osobnik ten, uzbrojony w pistolet automatyczny oraz nóż, dwa razy zaatakował 23 letnią kobietę. Pierwszy atak miał miejsce w dniu 18 czerwca natomiast drugi w dniu 8 lipca. Od tego czasu inni mieszkańcy tej okolicy meldowali policji o dwóch przypadkach użycia broni, wypadku samochodowym, którego sprawca zbiegł, oraz otrzymywania telefonów z pogróżkami.

Pomimo intensywnych poszukiwań, kontroli rozmów telefonicznych jak również wyznaczenia przez męża ofiary 5 tys. dolarów nagrody za pomoc w schwytaniu przestępcy, policja dotychczas nie wpadła na żaden ślad podejrzanego.

Ofiara napadu oraz dwóch świadków opisało napastnika jako mężczyznę w wieku 28—30 lat, wzrostu 5 stóp i 10 cali, piegowatego i nieogolonego o rudych włosach i z wąsami.

Wielu mieszkańców okolicy jest przestraszonych, trzyma broń "w pogotowiu" oraz zainstalowało reflektory na swoich ogródkach.

Pierwszy atak 18 czerwca miał miejsce około północy kiedy kobieta wracała do domu. Mężczyzna zagrodził jej drogę do domu i grożąc pistoletem usiłował ją zgwałcić. Jednak na skutek płaczu ofiary i interwencji sąsiada napastnik uciekł, małym ciemno niebieskim samochodem, który miał żółto—niebieskie tablice rejestracyjne.

Jak oświadczyła policja taki kolor tablic rejestracyjnych mają stany Kalifornia, Oregon, Pensylwania oraz New Jersey. Napastnik wrócił w dniu 8 lipca kiedy późnym wieczorem ponownie zaatakował tą samą kobietę z tyłu jej domu, raniąc ją kilkakrotnie nożem w lewą nogę.

Sąsiad napadniętej kobiety powiedział, że w dniu 20 czerwca ktoś do niego strzelał z odległości kilkuset stóp. Kobieta mieszkająca w niedalekiej odległości od ofiary poinformowała również, że ktoś jadąc małym, niebieskim samochodem strzelał do niej i do jej syna w dniu 19 czerwca. Następnego dnia napastnik zadzwonił do niej i groził, że następnym razem na pewno nie chybi.

LOD, IZRAEL. — Oto nowy izraelski samolot myśliwski "Lavi" (lew), który ma pchnąć żydowskie siły zbrojne wprost w XXI wiek. Podczas ceremonii z okazji opuszczenia przez pierwszy tego typu samolot taśmy produkcyjnej premier Peres powiedział, że "Lavi" pokazać ma światu iż przemysł izraelski jest nie gorszy od innych. (Reuter)

BOWMAN, S.C. — W silosach Południa wysycha pasza. Zastępca sekretarza d/s rolnictwa, George Dunlop (w środku) odbył kilkudniową podróż dla dokonania przeglądu dotniętych klęską żywiołową farm. (UPI)

Poparcie AFL-CIO Dla Gub. Thompsona

Zorganizowany świat pracy Illinois, federacja AFL-CIO tego stanu, zerwał z tradycją opowiadania się za demokratycznymi kandydatami na gubernatora i poparł oficjalnie republikanina Jamesa Thompsona na czwartą kadencję na tym stanowisku.

W piątek za poparciem dla republikańskiego gubernatora J. Thompsona głosowało ponad 68% delegatów oddziału AFL-CIO na stan Illinois, a więc uzyskał on trochę więcej niż dwie trzecie większości głosów, potrzebnych do zdobycia poparcia tej federacji, która liczy sobie 904 tys. zrzeszonych członków.

Jak wiadomo, podczas ostatniego wyścigu wyborczego na gubernatora Illinois, w 1982 r., Adlai Stevenson zdobył poparcie AFL-CIO w przeciwieństwie do Thompsona, który jednak wygrał wówczas wybory niewielką przewagą głosów.

W ostatni piątek sympatycy Stevensona w AFL-CIO głosowali za tym aby nie poddawać próbie głosowania kwestii ewentualnego udzielenia poparcia kandydatowi Partii Solidarności Illinois. Kierowali się sugestią strategów kampanijnych Stevensona, którzy wcześniej stwierdzili, iż lepiej aby kandydat "trzeciej partii" nie miał w ogóle poparcia AFL-CIO, niż gdyby większość delegatów federacji wypowiedziała się w głosowaniu za nieudzielaniem mu poparcia.

Podczas swego piątkowego posiedzenia w hotelu w Rosemont, delegaci AFL-CIO głosowali również za poparciem dla republikańskiego sekretarza stanowego Jima Edgara, co było drugą oznaką pierwszego w historii Illinois, odcinania się AFL-CIO od Partii Demokratycznej.

Prezes AFL-CIO na oddział Illinois, Robert G. Gibson, przyznał, iż jest to duża zmiana w polityce tej federacji ale podkreślił, że "gubernator Thompson jest niezwykłym gubernatorem" i "zasługuje na poparcie."

Stwierdził on, że gub. Thompson poniósł duże zasługi w oczach zorganizowanego świata pracy Illinois, ponieważ w ostatnich czterech latach zatwierdzono różne dlań korzystne ustawy, m.in. pracownikom agencji publicznych przyznano prawo do kolektywnych negocjacji w sprawie warunków pracy i płac.

O. Jenco Zaniepokojony Doniesieniami

Joliet, Ill. (UPI) — W niedzielę, w Joliet, rodzinnym mieście o. Jenco odbyła się uroczysta Msza św., będąca symbolem powitania księdza, uwolnionego niedawno z rąk muzułmańskich porywaczy.

Podczas nabożeństwa o. Jenco odśpiewał pieśń, którą codziennie śpiewał w Libanie wraz z towarzyszami-zakładnikami. Tematem pieśni jest prośba do Boga o odzyskanie wolności.

We Mszy św. która odbyła się w Katedrze Św. Rajmunda w Joliet, wzięło udział 1,500 osób.

Tuż przed Mszą św. ksiądz Jenco powiedział — podczas wywiadu udzielonego dziennikarzom — iż jest "bardzo zaniepokojony" doniesieniami opublikowanymi w piątek, z których wynikało, że Dżihad zaprzecza jakoby polecił mu przekazać pewne informacje przywódcom mocarstw zachodnich.

Według środków masowego przekazu, porywacze grozili, że trzej pozostali zakładnicy amerykańscy nie zostaną uwolnieni, o ile Zachód nie spełni ich żądań.

Pod koniec uroczystej Mszy św., o. Jenco poprosił zgromadzonych wiernych o modlitwę w intencji uwolnienia trzech Amerykanów, będących w rękach porywaczy i "wciąż śpiewających tę pieśń."

W kazaniu wygłoszonym tego dnia przez biskupa Rogera L. Kaffera, życie i cierpienia o. Jenco zostały porównane do losów Chrystusa.

Dwaj Młodzi Mężczyźni Zamordowani

W niedzielę o godzinie 10: 30 rano znaleziono zwłoki dwóch młodych mężczyzn w miejscowości Elgin. Obaj zamordowani byli kompletnie ubrani lecz żaden z nich nie miał jakichkolwiek znaków identyfikujących.

Jak oświadczyła policja jedna z ofiar jest w wieku ok. 14–17 lat natomiast druga ok. 17–20 lat. Obaj są Murzynami.

Teren na którym znaleziono dwóch zamordowanych stanowi własność Commonwealth Edison Co. i służy tej firmie jako magazyn materiałowy.

Przedstawiciel policji w Elgin Ed Kehm poinformował , że identyfikacja zamordowanych może nastąpić poprzez przeanalizowanie zgłoszeń zaginionych lub poprzez analizę uzębienia ofiar.

Brak jest jak dotychczas motywów zbrodni. Nie wiadomo również czy ofiary zostały zamordowane w miejscu ich odnalezienia czy też podrzucono je tam po uprzednim zamordowaniu w innym miejscu.

Groźba Eksplozji Powodem Ewakuacji

Mieszkańcy dwóch bloków Fullerton Ave., na zachód od ul. Clybourn zostali w czwartek ewakuowani na skutek niebezpieczeństwa eksplozji wyciekającego z cysterny związku chemicznego stanowiącego mieszankę kwasu chromowego z siarczanem niklu. Jak poinformowali przedstawiciele władz nikt z tego powodu nie został ranny.

Dave Miller przedstawiciel firmy Envirite, która dysponuje cysternami powiedział, że problem zaczął się w momencie zapełniania cysterny mieszanką chemiczną przy 1662 W. Fullerton, gdy nagle z niewyjaśnionych dotąd powodów temperatura płynu zaczęła się niebezpiecznie podnosić. Podjęto natymiast decyzje wyprowadzenia cysterny na otwartyą przestrzeń gdzie straż pożarna polewała cysternę zimną wodą celem obniżenia temperatury płynu.

Operacja ta przyniosła właściwy skutek i cysterna po dwóch i pół godzinach opóźnienia mogła odjechać w trasę a mieszkańcy mogli powrócić do swoich domów.

W Cicero Podobnie Jak w Chicago

Podobnie jak mayor Washington, przedstawiciele władz Cicero zastosowali manewr z referendum, w którym prawo stanowe dopuszcza jedynie trzy punkty do głosowania. Nie dopuszczono mianowicie do wprowadzenia punktu na listopadowe wybory dotyczące ewentualnego zmuszenia obecne władze Cicero do rozpisania nowych, przedterminowych wyborów.

Część mieszkańców Cicero niezadowolona jest bowiem z ignorowania przez władze a popartej przez mieszkańców w referendum listopadowym 1985 r. propozycji wcześniejszego zamykania ponad 100 tawern na terenie Cicero.

Propozycja dotyczyła zamykania tawern o godz. 2 w nocy a nie jak dotychczas o 4, a niektóre o 6 rano.

Hennessy Złożył Rezygnację

Główny radca prawny Chicagoskiego Okręgu Parków Michael J. Hennessy złożył w czwartek rezygnację z zajmowanego stanowiska. Odchodząc Hennessy, zwolennik dawnego superintendenta Edmunda Kelly, skrytykował ostro nową radę nadzorczą Okręgu Parków, która — jak wiadomo składa się głównie ze stronników mayora Harolda Washingtona.

Przede wszystkim Hennessy postawił ważny zarzut sędziemu Sądu Okręgowego pow. Cook George'owi M. Marovichowi, którzy orzekł, iż nowy skład rady nadzorczej jest pełnomocny i prawowity. Decyzja sędziego Marovicha była niezwykle korzystna dla zwolenników mayora Washingtona oraz — oczywiście — dla niego samego, ponieważ od dłuższego już czasu prowadził starania o objęcie kontroli nad tą i innymi agencjami miejskimi nie podlegającymi bezpośrednio pod Ratusz.

Zarzutem Hennessy'ego było to, iż sędzia Marowich podjął decyzję korzystną dla mayora i jego zwolenników, bo po prostu obawiał się ich zemsty.

Były prezes rady nadzorczej Okręgu nazwał Washingtona "niekompetentnym i mało zdolnym administratorem" oraz ostrzegł przed "całkowitym zakłóceniem porządku społecznego", w przypadku pozostania Washingtona na drugą kadencję ma stanowisku mayora. Stwierdził, iż dojdzie do zupełnego "zlania się" Chicagowskiego Okręgu Parków z ratuszem, co nie będzie korzystne dla mieszkańców Chicago.

Nowy, główny radca prawny rady nadzorczej Okręgu Parków, Alexander Polikoff zaprzeczył zarzutowi, jakoby wywierano jakiekolwiek naciski na sędziego. Sam Marovich odmówił skomentowania zarzutów Hennessy'ego. Nieco później, tego samego dnia, złożyła rezygnację Anna Herman, która pracowała w Okręgu na stanowisku kierownika aministracyjnego d/s kadrowych.

Obserwatorzy twierdzą, iż teraz po ustąpieniu Hennessy'ego "posypią się" rezygnacje z odpowiedzialnych stanowisk w Okręgu Parków.

Komitet Senatu Przeanalizuje Problemy Szkolnictwa

Senator stanowy Arthur Berman (D.-Chicago) zapowiedział zwołanie jesienią tego roku specjalnego posiedzenia senackiego Komitetu d/s Szkolnictwa Podstawowego i Średniego celem wyjaśnienia przyczyn poważnych zaniedbań w szkoleniu uczniów niepełnosprawnych.

Do najpoważniejszych nieprawidłowości zalicza się zaległości w realizacji programu, zagubienie znacznej części dokumentacji oraz przeprowadzanie testów dla uczniów niepełnosprawnych bez zgody rodziców i unikanie przeprowadzenia testów dla tych uczniów w ich ojczystym języku. Berman, który przewodniczy senackiemu Komitetowi d/s Szkolnictwa stwierdził, że sprawa jest niezwykle poważna, nie tylko ze względu na możliwości utraty funduszy federalnych z powodu niewłaściwego ich wykorzystywania, ale przede wszystkim dlatego, że ma bezpośredni wpływ na życie tysięcy upośledzonych przez los dzieci. W związku z tym na sesji specjalnej planuje się dokładne wysłuchanie wszystkich uwag o tych problemach ze strony przedstawicieli społeczeństwa oraz przedstawicieli szkół.

Szczególnie ostrą krytykę sytuacji w szkoleniu uczniów niepełnosprawnych przeprowadzili przedstawiciele organizacji czuwających nad przestrzeganiem praw obywatelskich.

W liście do superintendenta szkół chicagoskich Manforda Byrd Jr., dyrektor biura tej organizacji Kenneth Mines ostrzega, że władze szkolne mogą utracić fundusze federalne lub zostać zmuszone przez sąd do wyeliminowania występujących nieprawidłowości, jeśli we własnym zakresie nie podejmą zdecydowanych działań.

W ubiegłym tygodniu organizacja Design of Changes zajmująca się ochroną praw dzieci z rodzin o niskich dochodach, mniejszości narodowych, a także dzieci niepełnosprawnych zwróciła się do federalnych władz zajmujących się szkolnictwem specjalnym, aby wstrzymały 80 mln dolarów przeznaczonych na realizację programu szkolenia specjalnego we wszystkich szkołach stanu Illinois. W związku z tym Chicago może stracić 14 mln dol. funduszu na szkolnictwo.

Judy Erwin sekretarz prasowy przew. Senatu stanowego Phillipa Rock (D.-Oak Park) powiedziała, że jesienne posiedzenie Komitetu może doprowadzić do opracowania nowego prawa regulującego sprawy szkolnictwa dla dzieci niepełnosprawnych.

Udane Festyny Chicagoskie

W ostatni weekend odbyły się w Chicgo trzy niezwykle udane imprezy: Festiwal Irlandzki (Irish Fest) w Olive Park, jarmark wyspiarzy z Morza Karaibskiego na Daily Plaza, którzy świętowali 24-lecie uzyskania niepodległości spod władzy W. Brytanii oraz Fiesta Del Sol czyli festyn meksykański w Blue Island.

Aresztowany Za Graffiti

16-letni młodzieniec został aresztowany w sobotę pod zarzutem kradzieży farby celem dostarczenia jej grupom graffiti.

Jak poinformował przedstawiciel policji, Robert Angone, 20 puszek farby zostało znalezione w domu aresztowanego.

W trakcie przesłuchania przyznał on się do kradzieży kilkuset puszek farby w ciągu ostatnich czterech tygodni. Farba ta przeznaczona była do malowania graffiti na murach pomiędzy 12 a 35 ulicą na wysokości kolejki w Englewood.

Policja oskarżyła aresztowanego młodzieńca o wandalizm, niszczenie mienia oraz o kradzież.

Emerytom Przysługują Ulgi Podatkowe

Senator stanowy Walter Dudycz (republikanin z 7 Okręgu wyborczego w Chicago) zawiadamia, iż w jego biurze można otrzymać broszury, zawierające informacje na temat ulg podatków należnych od nieruchomości.

Sen. Dudycz przede wszystkim zwraca uwagę emerytów na dostępne programy ulg podatkowych, noszące nazwy "The Real Estate Tax Deferral Program" oraz "Homestead Exemption Program".

Należy pamiętać, że podstawowym warunkiem zakwalifikowania się do którego z w/w programów jest wiek 65 lub więcej lat.

Biuro senatora znajduje się w Chicago: 5946 W. Lawrence; tel. 777-0077.

Farrakhan Do Arizony?

Jak poinformowała gazeta The Arizona Republic, kontrowersyjny przywódca organizacji pod nazwą Nation of Islam, Louis Farrakhan, planuje wraz ze swoim sztabem przenieść się z Chicago do Phoenix.

Rod X Ambrose, członek organizacji Farrakhana z Arizony powiedział, że organizacja ta ma zamiar podjąć poważne inwestycje w Phoenix.

Pracownicy w biurze chicagoskim Farrakhana odmówili komentarza na ten temat.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
3 Sierpnia, 1986	3 Sierpnia, 1986
6 9 9	0 7 2 0

LOTTO	
Sobota, 2 Sierpnia, 86	09 12 19 25 41 44
Środa, 30 Lipca, 86	09 18 26 31 36 39